

Prenumerata.

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośzenie do domu dopłaca się kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Zagranicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5, poranny w dniu powszednim k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmentowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera Warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchman i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

— W dniu jutrzejszym w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) rozpocznie się pierwszymi nieszporami odpust ku czci Błg. Marii Małgorzaty. — Jutro w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawiona będzie o godzinie 8-ej rano msza święta ku czci Serca Pana Jezusa.

Przegląd polityczny.

Z Wiednia piszą do nas pod d. 13-ym b. m. co następuje:

„Czego już dawno nie było, punkt ciężkości polityki europejskiej spoczywa obecnie znowu w Wiedniu. Dopóki mocarstwa stoją przy traktacie berlińskim i przy *status quo ante*, idzie z niemi i Austrija. Od chwili, gdy mocarstwa z unją bułgarską pogodzić się zechcą, lub gdy cały wschód ogarnie zawierucha, powstaną sprzeczności. Dzisiaj Austrija planów swoich odstąpić ani żądań formułować nie może, za ledwo z półurzędowych głosów można się gry zakulisowej domyslać.

Times i *Egypter* zaatakowały pozycję hr. Kalnoky'ego zbyt wcześnie. Za odpowiedź na te ataki należy uważać wystąpienie *Pester Lloyd*a, który wykazuje ich bezzasadność, ale nadto rzuca niektóre ważne wskazówki, zasługujące na powtórzenie:

„Sądzimy, że stanowisko naszej monarchji względem Serbji jest dosyć jasno wskazane. Staramy się, ażeby, o ile się da, *status quo ante* został przywrócony, a przez to odjęty powód do przywrócenia zwichniętej równowagi. Jeżeli się to okaże niemożliwym, natenczas będziemy oczekiwali, z jakimi żądaniami Serbja wystąpi w imię równowagi. Austro-Węgry zastanowią się wówczas wraz z innemi mocarstwami nad tem, czy wiele z tych żądań Serbji można przyjąć?

Jeżeli Serbja pierwiej za broń ujmie i zajmie jakie terytorjum, wtedy będzie sprawa łączyła się z tym, kto był traktatowym posiadaczem tego terytorjum i nie sądzimy, ażeby którekolwiek mocarstwo miało powód lub ochotę wnieść się do tej walki! Dopiero rezultat, w którąkolwiek stronę by

wypadł, o ile naruszy istniejący stan prawny, przyjdzie przed areopag europejski, a ten będzie rozstrzygał, o ile sytuację siłą broni stworzoną należy uznać lub nie.

Na dzisiaj żaden głos z cechą półurzędową dalej sięgać nie może. Ale już z tego wynika, że Austrija nie przypuszcza, ażeby było możliwem przywrócenie stanu dawnego, a zatem, ażeby było możliwem zlokalizowanie kwestji, czyli inaczej mówiąc, potrzeba w to wierzyć, że liczne kwestje wschodnie muszą stanąć przed trybunałem europejskim, zwłaszcza że niewątpliwie armaty i karabiny także głos zabiorą.

Powyższe informacje naszego wiedeńskiego korespondenta licują ze wskazówkami o położeniu rzeczy, jakie mieszczą się w dzisiejszych naszych depeszach. Konferencja ambasadorów aż nazbyt rychło przekonała się, że platoniczny jej pierwszy memoriał, naganiający naruszenie traktatu berlińskiego przez Bułgarję i uznający prawo W. Porty do zwierzchnictwa nad Rumelją, nie przyczynił się w niczem ani do zażegnania burzy, ani do posunięcia wypadków koleją zgodną z zapatrywaniami mocarstw. Onegdaj przeto w Konstantynopolu dyplomacja europejska wypracowała notę zbiorową, którą przesłano równocześnie W. Porcie i rządowi książęcyemu w Sofji. Treści noty dotąd nie znamy, wszakże pewne wskazówki z Berlina i Wiednia każą się domyslać, że mocarstwa wzięły już pod rozwagę kwestję wynagrodzenia Serbji w razie, gdyby *status quo ante* w Rumelji bez przelewu krwi przywrócić się nie dał.

Mimo półurzędowych zapewnień, że wygładzenie śladów rumelijskiego zamachu stanu z d. 18-go września jest możliwem, nie wierzymy w to wcale. Rosja, mimo nagany danej rządowi bułgarskiemu za własne wolne uprzedzenie naturalnego i przez dyplomację przewidzianego rozwoju rzeczy, nie pozwoli na rozwianie cudownego snu bułgarskiego, na obalenie unji, za którą naród tamtejszy wraz z księciem swoim gotów jest wyszczyć ostatnią kroplę krwi, jak świeżo zapewnił p. Karawelow korespondenta *Kölnische Zeitung*. Zresztą wynagrodzenie terytorjalne

Serbji mogłoby wejść na porządek dzienny dyplomatycznych rozpraw w takim tylko wypadku, gdyby Bułgarja istotnie się powiększyła przez zjednoczenie z Rumelją Wschodnią. Dzisiaj zaś namiętności tak się rozłożyły już w Serbji, że nie umielibyśmy pogodzić się z możliwością cofnięcia się jej bez żadnych nabytków, bądźto kosztem Turcji, bądź Bułgarji.

Rozwiązanie sprawy przedstawia nam się przeto dzisiaj w tej formie: uznanie przez mocarstwa unji bułgarskiej z uwzględnieniem i zawarowaniem zwierzchnictwa praw sułtana, powiększenie terytorjum królestwa serbskiego przez przyłączenie doń okręgu widdyńskiego. Pytanie rodziłoby się jednak wówczas: jak zadowolnić ambicję Grecji? Ale nie rozumiemy na wiatr, nie rozstrzygamy kwestji, której rozstrzygnąć dotąd nie umiała dyplomacja europejska.

Ruch wojsk serbskich z Niszu odbywa się w dwóch kierunkach: jedna część wojsk podąża ku Pirotowi, a więc zagraża odległej tylko o 10—12 mil od granicy serbskiej Sofji; druga zbliża się do Leskowaczu i Wranji, zdaje się przeto mieć na oku Starą Serbję. Ruch ten podwójny, utrzymujący w gorączce niepewności zarówno Bułgarję jak i Turcję, jest wybornym manewrem politycznym Serbji i licuje z ogólną dwuznacznością akcji mocarstw, z powszechnym zamętem, wywołanym przez sprzeczną grę interesów.

W niedzielę dano w Paryżu bankiet na cześć wybranych czterech deputowanych Floqueta, Lockroya, Anatola de la Forge i Brissona. Ten ostatni usprawiedliwił swą nieobecność, wzywając tylko w liście republikanów do zjednoczenia. Wzniesiono toast na cześć Grévy'ego i jego ponowny wybór na prezydenta Rzeczypospolitej. Lockroy rozwinął program wynikający z wyborów ostatnich. Rząd powinien nachylić się ku lewicy. Floquet zapowiedział, że wybory z dnia 18-go b. m. rozwieją domek karciany, który wznoszą już sobie marzyciele monarchizmu. Należy karać utopje rewolucjonistów, natomiast dać Francji nowe prawa ekonomiczne, oparte na większej swobodzie ludności robotniczej. Tryumf reakcji skończyłby się wojną domową.

Br. Z.

2)

PIERWSZY ZAWÓD.

Z DAWNYCH WSPOMNIENI

opowiedział

A. Wilczyński.

(Dalszy ciąg.)

— A to pan Maciej wojak? — rzecze, zbliżając się do obwinionego. — Bratku, gorącą krew my tu zaraz umitygujemy w kozie... Hej! panie Ignacy! — odzywa się do woźnego — a gotowy tam areszt?

— W porządku, wielmożny sędzio... zamieciono... słoma jest świeża...

— No, jakże to było, panie Janie? — rzecze do skarżącego, wysokiego jak sosna bednarza, ubranego w długą granatową bekieszę. — Mów krótko a węzłowato, bratku.

— Rznął mnie w głowę, prześwieatny sędzie.

— Jakto w samą głowę?

— Tu, w to miejsce — mówi pan Jan, pokazując lewy policzek twarzy — i tak mi zaraz spuchła jak trąba, aż się ludzie dziwowali, na co mam oto tych świadków.

— A kiedyż to było?

— Trzy dni temu, na jarmarku w Pińczowie. Stałem przy swoim naczyniu przy furze...

— Ej jakoś nie musiał cię bratku rznąć tak bardzo, skoro nie znać tego spuchnięcia.

— Było, prześwieatny sędzie, i jeszcze jakie! — zapewnia z żywością skarżący. — Ja chciałem zaraz iść do prześwieatnego sądu i suplikę napisać, ale mi moja nie dała, bo trzeba było len wyciągać z wody. Wczoraj jeszcze, kiedym wychodził z chałupy, dobrze było znać, ałem—dodaje z wielkiem zmartwieniem—już nie mógł donieść do prześwieatnego sądu, bo w drodze sklesło.

— To szkoda — rzecze sędzia — zrobiłoby się *visum repertum*.

— Wszyscy poświadczą — odzywa się, wskazując na swoje otoczenie, a i ja nie raz ale dziesięć razy przysięgnę.

Po drugiej stronie pokoju stał winowajca, obywatel, szewc z Buska, postać wcale niepoczesna, ale z miny widać, że czupurna i zawadjaacka, ot prawdziwie szewcka. Obywatel Maciej, bo oprócz profesji był gruntowym mieszczaninem, podczas badania skarżącego okrutnie się niecierpliwił, że na razie nie może odeprzeć zarzutów, więc przestępując z nogi na nogę co chwila zanurzał dwa zgrubiałe palce we wnętrzu lubowej tabakiery i zatykał nos tabaką, jakby na uśmierzanie szewckiej pasji.

Pytani świadkowie pana Jana ze wszystkimi szczegółami potwierdzili cały fakt, a nawet więcej, bo jedna kumoszka dodała, jako bednarz prócz głowy miał spuchnięte i ucho, które czerwone było jak sukno na kołnierzu policjanta.

— A cóż ty bratku na to? — mówi podsędek, obaczając się do winowajcy.

Szewc chrząknął, tabaki zażył i jak to mówią *przesadzając*, to jest z użyciem litery *z* zamiast *z* i odwrotnie, zaczął długie dzieje fakt poprzedzające, jak na dwa tygodnie przed jarmarkiem w Pińczowie szedł do Jankła kupować skórę na owe buty, z którymi właśnie był na jarmarku...

— Zaczynaj bratku trochę bliżej, nie od Jankła — przerywa mu sędzia. — Co, rznął ci go czy nie?

— Już rznąłem co prawda, prześwieatny sędzie, ale dlatego, że on mnie wprzód chciał shanbić. Niech świadkowie powiedzą, czy się już na mnie nie zamierzył i w garść nie plunął. Ha, myślę sobie, masz mnie ty shanbić, to niech ja cię wprzód, i rznąłem, ale nie tak prześwieatny sędzie, żeby mu aż puchło... gdzie mnie do tego, siły tej nie mam.

Z przeciwnego obozu powstaje szum oburzenia i wysuwa się naprzód małżonka bednarza.

— Widzisz go, nie spuchło, ale... no, moi ludzie, niedość że jest rozbójnik, to jeszcze kłamie przed świętym sądem.

— Ha, może ta i spuchło — odpowiada lekceważąco majster szewcki — ale od czego innego. Może się pobili z majstrową, bo wszyscy wiedzą jakie tam piekło u nich zawsze.

— Asanowi co do tego, jak u nas w chałupie! — krzyknie zakładając ręce i przysuwając się pod nos szewca rozdrażniona kobieta.

— Kto asan to asan, a ja sobie pan jestem za swoje trzy grosze — mruczy szewc, sięgając do tabakiery.

Do sprzeczki zaczęli się mieszać już inni świadkowie stron obu, czyniąc różne wymówki, że sprawą nie mającę związku, tak że powstał hałas niemały. Podsędek wyciągnął groźnie prawicę i zawoławszy: cicho! wziął bednarza za rękę i postawił go tuż na przeciw majstra szewca.

— On cię rznął, prawda?

— Prawda, prześwieatny sędzie.

— I ty bratku mój, byłbyś go także rznął, żeby cię był nie uprzedził?

— No, prawda, bo na co szczeka...

— Więc rznijże go teraz i będzie kwita! — zadekretował podsędek.

Bednarz się zawahał, świadkowie wyteżyli wzrok w tę stronę i zamilkli, a nasz podsędek jak krzyknie: „rznij kiedy każe”, to odurzony tem pan Jan odwinął się i palnął.

— No to już zgoda! — mówi śmiejąc się sędzia. — Idźcie z Panem Bogiem, napijcie się miodu u Szai i poczęstujcie świadków, żeście im tyle czasu zmarnowali.

To rzekłszy, wszedł do kancelarii sądowej, a procesujące się strony, postawszy trochę, wyniosły się do sieni, i zapewne dalej do Szai.

Na trzeci dzień po mojem przybyciu wybieraliśmy się na owo polowanie, do którego ni ztąd ni zowad

Bank państwa, jego kantory i oddziały.

XI.

Bank państwa pozostaje pod bezpośrednim zawiadywaniem ministra finansów i pod nadzorem rady państwowych instytucji kredytowych.

Raz do roku w miesiącu kwietniu odbywa się specjalne posiedzenie rady państwowych instytucji kredytowych, celem wysłuchania i zatwierdzenia sprawozdania zarządzającego bankiem państwa i postanowienia na przedstawienie ministra finansów co do rozdziału zysków. Na posiedzeniu tem oprócz członków uczestniczą: dyrektor kancelarii kredytowej ministerjum finansów, tudzież zarządzający bankiem, ten ostatni celem przedstawienia sprawozdania i złożenia potrzebnych wyjaśnień, a nadto zaproszone są osoby poważne i obeznane z czynnościami bankowymi, wybrane przez prezesa rady i ministra finansów.

Dla bezustannego zaś dozoru nad niestrudżonym ze strony banku wykonywaniem ustawy rada państwowych instytucji kredytowych wybiera dwóch deputatów, jednego z grona szlachty, drugiego z grona kupiectwa, którzy zasiadają na posiedzeniach zarządu banku i wykonywają bezustanną w ciągu roku kontrolę nad jego czynnościami. W tym samym celu prezes rady za porozumieniem się z kontrolerem państwa wyznacza trzeciego deputata rządowego z zarządu kontroli państwa.

Na następujące czynności banku zwrócić się powinna szczególna uwaga rady:

- 1) wypłatę procentów i umorzenie państwowych 5% biletów bankowych;
- 2) regularne wpływy prywatnych pożyczek z dawnych instytucji kredytowych i wszystkie rachunki ze skarbem państwa;
- 3) operacje wekslowe banku i jego kantorów;
- 4) rachunek zysków i strat, tudzież wydatki na utrzymanie banku;
- 5) rewizję kas;
- 6) operacje wydziału biletów kredytowych;
- 7) kupno i sprzedaż złota.

Sprawozdanie zarządzającego i wnioski deputatów zasiadających w zarządzie sprawdzane są przede wszystkim przez komisję rewizyjną, do składu której wchodzi kontroler państwa i czterech członków rady państwowych instytucji kredytowych, a następnie przedstawiane są samej radzie do ostatecznej decyzji.

Sprawozdanie zarządzającego bankiem i wnioski komisji rewizyjnej, tudzież bilanse i rachunek zysków i strat podawane są drukiem do wiadomości publicznej.

Minister finansów, jako bezpośredni główny nacelnik banku państwa, otrzymuje od zarządu tygodniowe sprawozdania o stanie kas i miesięczne bilanse tak banku, jak i jego kantorów.

przyplątał się pan kancelista. Człowiek ten nie miał żadnego poczucia ambicji i choć widział naszą wyraźną niechęć, udął że na tem się nie poznaje, lecz owszem starał się być dla nas o ile można uprzejmym. Podśedek nażartowawszy sobie z naszej wyprawy, nadokuczawszy Zenobei, aby nam po staremu szczęścia życzyła, na co panienska czerwień się co chwila, zwerbował policjanta miejskiego, który, jako dawny wojskowy, miał nam towarzyszyć i pilnować, abyśmy sobie we łby nie postrzelali.

Ruszyliśmy tedy we czterech, uzbrojeni od stóp do głowy, z torbami pełnymi amunicji i różnymi przyrządami do wabienia głupiej zwierzyny, z zapasami jedzenia i miną zawołanych myśliwych. Na wychodniem, już gdyśmy parę kroków odeszli od domu, otwiera się okno i stary podśedek woła:

— Hej panowie, a proszę no!

Zawróciliśmy.

— Daję wam niezawodny środek na kuropatwy — rzecze, wręczając Adasiowi coś zawinięte w papier.

— Cóż to jest?

— Sól.

— Na co?

— No, jak zobaczycie kuropatwę, to jej trochę posypać soli na ogon, a już wasza.

Niebardzo nam się podobał ten dowcip podśedka, lecz udaliśmy, że nas to rozśmieszyło i dalej za miasteczko, w stronę dość rzadko jałowcem porośniętych pastwisk miejskich, zajmujących jaką milę kwadratową.

Tuż za miastem zapytał nasz przywódca policjant, czy mamy wódkę, bo dzień pochmurny i zimny i żaden dobry myśliwy nie powinien się ruszyć w pole bez wódki. Pokazało się, że prócz kancelisty, który miał w eleganckiej buteleczce trochę wina, żaden z nas o tem nie pomyślał.

— Niech panicze dadzą kilkanaście groszy, to pobiegnę do karczmy na Wygodzie, która już do propinacji miejskiej nie należy, wezmę anyżówki, przed którą niech się świat schowa. Panowie idźcie pro-

Zawiadywanie wszystkimi sprawami i operacjami banku, tudzież czuwanie nad całą procedurą należy do zarządu banku, do składu którego wchodzi: zarządzający, jego towarzyszy, sześciu dyrektorów i trzech deputatów z rady państwowych instytucji kredytowych.

Zarząd ustanawia wysokość stopy procentowej, tak dla operacji kredytowych, jak i dla wkładów, terminu w granicach ustawy i przybliżoną wysokość sum, jakie wedle stanu kasy winny być użyte dla tej lub innej operacji.

Szczegółowe przepisy, odnoszące się do operacji banku, porządek działania, wskazanie dokumentów, jakie potrzebne są przy każdej operacji, podział pracy w wydziałach, urządzenie kas i rachunkowości jest przedmiotem osobnej instrukcji, wygotowanej przez zarząd i zatwierdzonej przez ministra finansów.

Etat wydatków na zarząd i utrzymanie banku wygotowywa corocznie zarząd i przedstawia takowy do zatwierdzenia ministra finansów, w przedmiocie zaś większych wydatków na przebudowanie lub kupno pomieszczenia dla banku, również w przedmiocie sprzedaży nieruchomości jego własności, winna być za każdym razem wyjednywana szczegółowa decyzja rady instytucji kredytowych.

Posiedzenia zarządu odbywają się stale raz na tydzień, zarządzający może wszakże zwoływać posiedzenia nadzwyczajne. Komplet prawomocny do wydawania postanowień składa się z 7-ku członków. Uchwały zapadają większością głosów.

Zarządzający, jego towarzyszy, dyrektorowie i w ogóle wszystkie osoby, wstępujące do służby banku składają piśmienne deklaracje, w których obowiązują się zachować w ścisłej tajemnicy interesu handlowego osób prywatnych, tudzież stan ich rachunków, ujawnione w stosunkach z bankiem.

Władza wykonawcza, tudzież bliższy nadzór nad wszystkimi operacjami banku, nad wykonywaniem ustawy i postanowień zarządu należy do zarządzającego, on podpisuje wszystkie papiery, łącznie z dyrektorami właściwych wydziałów, przyjmuje objaśnienia od osób, zgłaszających się za interesami bankowymi, przewodniczy na posiedzeniach zarządu i komitetu dyskontowo-pożyczkowego, przyjmuje i wydala z banku i kantorów urzędników, za wyłączeniem dyrektorów, mianowanych przez ministra finansów.

Ani zarządzający i jego towarzyszy, ani dyrektorowie nie mogą korzystać z osobistego kredytu banku, ani nawet polecać do skupu weksli, przed przyjęciem ich przez komitet pożyczkowo-dyskontowy.

Dyrektorowie zarządzają oddzielnymi wydziałami banku i wykonywują poruczone im specjalne polecenia.

Deputaci tak wybierani ze szlachty i kupiectwa, jak i mianowani przez prezesa rady instytucji kredytowych, czuwają nad wszelkimi operacjami ban-

sto, drogą, potem trzeba skrócić na lewo w parów, do którego przytykają ziemniaki i owsy miejskie i tam zaczekajcie na mnie. Szelma jestem, proszę panów, jeżeli każdy nie zabije trzech zajęcy, bo ja znam to miejsce, że tam zajac na zajacu leży i nikt go nie ploszy.

Poszedł, dwa psy, kundla burmistrza, poszły za nim, a my poświstując i ciesząc się owemi zającami, ruszyliśmy do parowu. Czekamy i czekamy dobrą godzinę, policjanta nie ma. Zjedliśmy pierwsze śniadanie, deszcz zaczął nieco przuszyć, o naszym przewodniku ani słyhać. Nie ma rady, trzeba iść do Wygody i dowiedzieć co się tam stało. Nie stało się nic nadzwyczajnego, tylko pan policjant spił się jak bela i o całym świecie zapomniał.

— Naprzód, kurki poodwódzić! — bełkotał językiem skoro nas ujrzał, ale cóż kiedy nogi poruszały mu się krzyżową sztuką tu i tam, a pojedynka, którą miał zawieszoną przez plecy, rozbijała ściany szynkarzowi i w żaden sposób przez drzwi wydostać się nie mogła.

— Co tu takiego pijaka brać na polowanie — powiada pan kancelista, więc odebrawszy mu strzelbę, oddał ją wraz z dyrektorem najszybszy pod opiekę szynkarzowi. Ruszyliśmy dalej sami bez psów, które przyjaciela swego opuścić nie chciały.

Stefaneczek pokazało się być niezłym myśliwym, a policjant nie kłamał zapewniając, że zajęcy jest multum, skoro zaraz na pierwszym poletku ziemniaków zabił jednego. Ja i Adaś strzelaliśmy po kilka razy, albo jakoś albo zaność blisko lub zaność daleko, albo strzelby nasze musiały rozrzucać, dość że zajac z wielkim naszym zmartwieniem i konfuzją zmykały między jałowce. Raz nawet jeden kot musiał dobrze dostać odemnie, bo cały pęk turzycy zostawił po drodze. Ale widocznie nabój był słaby, psów nie mieliśmy, więc przepadł i poszedł gdzieś w ukryciu żywota swego dokonać.

Nie będę opisywał całodziennego łazęgi po polach, zaroślach, wertepach i moczarach, ani też szalonej

ku, mogą w każdym czasie żądać wiadomości o stanie kasy, przeglądać rachunki, a w szczególności zobowiązania, któremi zabezpieczone są wydane kredyty, a jeżeli znajdą zabezpieczenia te niezgodne z prawem, winni zwrócić na to uwagę zarządu, szczególniejszemu zaś nadzorowi deputatów podlegają operacje państwowych 5% biletów bankowych i stósunki banku ze skarbem państwa.

Deputaci uczestniczą na posiedzeniach zarządu bez prawa głosu, każdy z nich wszakże ma prawo komunikować zarządowi swoje uwagi nad środkami zwiększenia zabezpieczenia interesów banku, a jeżeli uwagi ich nie znajdują uwzględnienia, mogą żądać zapisania do protokołu i przedstawienia ministrowi finansów.

Po otrzymaniu rocznego sprawozdania banku deputaci obowiązani są w ciągu trzech tygodni rozpatrzyć takowe i przedstawić swoje wnioski radzie państwowych instytucji kredytowych.

Przy zarządzie banku urzęduje komitet pożyczkowo-dyskontowy, do składu którego wchodzi zarządzający bankiem, jego towarzyszy, dwóch dyrektorów i czterech kupców.

Na członków komitetu z łona kupiectwa wybiera się ośm osób, z tych czterech wybiera rada miejska (duma) spośród kupców prowadzących handel krajowy, a czterech komitet giełdowy spośród kupców zajmujących się handlem zagranicznym; tak jedni, jak i drudzy powinni być doświadczeni w handlu i cieszyć się zaufaniem świata kupieckiego. Wybór ten podlega zatwierdzeniu ministra finansów.

Corocznie wychodzi z komitetu dwóch wybranych przez radę miejską i tyłuż z wyboru komitetu giełdowego; w ich miejsce dokonywa się nowego wyboru, każdy przeto członek pełni obowiązki przez lat dwa. Ponieważ do prawomocności uchwał komitetu potrzebna jest obecność czterech członków z łona kupiectwa, przeto co tydzień połowa ich pełni na przemian swe obowiązki.

Członkowie-kupcy przez cały czas pełnienia obowiązków zwolnieni są od wszelkiej innej publicznej służby i korzystają na równi z dyrektorami banku z wszelkich praw i przywilejów służbowych.

Przy wstąpieniu do służby członkowie-kupcy składają przed zarządem banku przyrzeczenie postępować sumiennie i bezstronnie we wszystkich sprawach, w których powołani zostaną do udzielenia swej opinii, a nadto składają piśmienne deklaracje, w której obowiązują się trzymać w tajemnicy wszelkie sprawy, tyczące się kredytu osób stanu kupieckiego.

Do obowiązków komitetu pożyczkowo-dyskontowego należy: przeglądanie przedstawionych do skupu weksli, postanowienie co do przyjęcia takich weksli, które przedstawiają największą gwarancję pewności dla banku, przybliżone oszacowanie towarów, danych bankowi na zastaw udzielonych pożyczek i ocenienie wysokości kredytu zastawników.

Przyjmowanie weksli do skupu i udzielanie poży-

rozpaczy i zazdrości, jaka miotła nami na widok dwóch zajęcy przytroczonych do torby kancelisty. Hultaj, nietylko że miał szczęście, ale nawet pokpiwał z naszych strzałów, dowodząc, że na polowaniu trzeba mieć zimną krew, dobrze wytrzymać i nie strzelać z pod pachy.

Ot, myślę sobie, żeby choć tego postrzelonego zająca odszukać, bo jakże tu wobec Zenobei wracać z polowania z niczem. Bóg się zlitował nad moim nieszczęściem, że znalazłem mojego kota nie w zaroślach, lecz w chacie włościańskiej, do której po południu wstąpiliśmy na mleko. Wystawił sobie moi państwo, otwieram drzwi do sieni, a tu jakiś parobczak na długiej ławie opertuje kozikiem mojego kota i zdiera z niego skórę bez miłosierdzia. Zkąd, co, jak, pytam prawie wyrывая mu zająca. Chłopak z początku zmieszany się trochę, ale powoli wygadał, że pasąc konie na ugorze chłopskim, znalazł tego zająca leżącego w brudzie koło kamienia. Widocznie kłamał, bośmy w tej stronie dziś nie polowali i niezawodnie znalazł go w jałowcach. Ale co tam, mniejsza gdzie było i jak było, dość że zając mój i kwita. Humor odrazu mi się poprawił, dawnoś mu więc dwadzieścia groszy znaleźnego, własność moją odebrałem. Ba! ale coż tu robić z zającem bez skóry! Próbujeśmy nadziać mu napowrót futrzaną sukienkę wraz z odciętą głową, ale operacja podobna w żaden sposób nie da się przeprowadzić. Do połowy wlaży, dalej skóra się drze i nie poradziś.

— Ej proszę wielmożnego panie — odzywa się parobczak z prosiącą miną — co tam wielmożnemu panu po skórze, a mnie da żyd parę groszy...

— Ma rację — wtrąca się kancelista — nam skóra niepotrzebna.

— Dobrze — mówię na to, pod wrażeniem radości z odnalezienia zająca — ale jakże go zabrać, przecież bez skóry nie przytroczę...

— Wpakować wewnątrz do torby i kwita.

(Dokończenie nastąpi.)

czek nie może następować inaczej, jak za zgodzeniem się członków wybranych z ramienia kupiectwa i zarządu banku.

Za udzielone uwagi i opinie w przedmiocie przedstawionych do skupu weksli, tudzież oszacowania towarów, członkowie-kupcy nie podlegają żadnej odpowiedzialności.

Zdania członków komitetu w przedmiocie weksli i kredytu zgłaszających się do banku osób, winny być zachowane w tajemnicy i przyczyny, dla których nastąpiła odmowa skupu weksli lub udzielenia pożyczki, nie są ujawniane.

Ostatni artykuł poświęcony będzie specjalnie filjom bankowym.

J. Kirsztrot-Prawnicki.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Ministerjum wojny zażądało od dyrekcji kolei nadwiślańskiej przerobienia mostu na rzece Wieprzu w ten sposób, aby mogły przejeżdżać po nim wszelkiego rodzaju wozy.

— Dywidenda za rok operacyjny 1884/5 towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Konstancja” ustanowioną została w wysokości 35 rs. za akcję 500-rublową i wypłacana jest od dnia dzisiejszego.

— JE. ks. biskup diecezji kieleckiej, Kuliński, wysłuchał na kapłanów alumnów seminarjum kieleckiego: Wincencego Chylińskiego, Józefa Kozerskiego, Jakuba Kulińskiego, Feliksa Kucharskiego, Stanisława Mikołajewskiego i Karola Wójcika.

— Kolej terespolska zawiadamia, iż stacja Terespol włączona została na powrót od dnia onegdajszego, 13-go b. m., do taryfy specjalnej, obowiązującej od dnia 13-go lipca r. b. dla przewozu transportów zbożowych z kolei żelaznych południowo-zachodnich. Opłata za przewóz tych transportów, przybywających z kolei południowo-zachodnich pod adresem kolei terespolskiej, a wydawanych na żądanie interesantów na stacji Brześć terespolski, obliczana będzie podług taryfy miejscowej kolei południowo-zachodnich.

— Kolej nadwiślańska nabywa dla drogi obwodowej dwa parowozy wąskotorowe za sumę około 40,000 rs.

— Dnia 19-go b. m. i dni następnych odbywać się będzie w gmachu komory składowej licytacja skonfiskowanych towarów: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, bawełnianych i t. p., ocenionych na sumę około 10,000 rs.

— Z polecenia p. oberpoliemaistra, przy rewizjach sanitarnych perjodycznie dokonywanych w różnych posesjach, polecono sprawdzać czy studnie uznane dawniej za nieodpowiednie do czerpania wody, zostały usunięte lub należyście naprawione.

— Licytacja na dzierżawę studzien miejskich, w tych dniach odbyta, przyniosła nadszpodziewane dla kasy miejskiej rezultaty. Z dwudziestukilku studzien miejskich zaoferowano za kilka po dwieście z górą rubli rocznie, za studnię na placu Zamkowym rs. 400, a na ulicy Bielańskiej rs. 554.

— Zarząd kanalizacji, powziawszy wiadomość, że jeden z przedsiębiorców robót, starozakonny, zamiast dobrego materiału drzewnego, użył drzewa nieodpowiedniego, wyznaczył delegację, której polecił odkrycie kanału, sprawdzenie istotnego stanu rzeczy i doprowadzenie go do porządku.

— Według informacji udzielonej nam u źródła, magistrat warszawski zamierza przed nastąpieniem zimy ugodzić się z jednym z rzeźbiarzy względem odnowienia figury i pomnika króla Zygmunta. Podobno pracę tę podejmie p. Hochstim z Krakowa, który dobrze się wywiązał z zadania przy odnawianiu kilku pomników w Galicji.

— Aleja Jerozolimska od Kruczej do Nowogrodzkiej, z powodu układania rur gazowych, została dla przejazdu zamkniętą.

— Podług ostatnich obliczeń, z początkiem roku bieżącego znajdowało się w Warszawie wszelkich rzemiosł i rękodziel: 5,348 majstrów, 12,964 czeladników i 19,954 terminatorów. W porównaniu z innymi latami, liczba rzemieślników warszawskich z rokiem bież. powiększyła się o 2,466, to jest o 364 majstrów, 1,056 czeladników i 1,046 terminatorów. Wartość ogólna wyrobów, wykonanych przez wszystkie warszawskie warsztaty w roku zeszłym, obliczona jest na rs. 31,818,200 i suma ta, w porównaniu z innymi latami, powiększyła się przeszło o rs. 800,000.

— W ciągu r. 1884-go znajdowało się przy warszawskim sądzie okręgowym 195 adwokatów przysięgłych i 75 pomocników. Za obrony wnoszone z urzędu wyasygnowano 3,005 rs. 23 kop., które zostały rozdzielone między kilkunastu adwokatów naj-

bardziej potrzebujących. W okresie sprawozdawczym wniesiono przeciwko adwokatom 47 skarg w drodze dyscyplinarnej, z których 39 umorzono jako bezzasadne, w kilku innych polecono zwrócić klientom pieniądze lub dokumenta, a w 4-ch dano surowe napomnienia.

— Wykaz dochodów i wydatków wszystkich warszawskich zakładów dobroczynnych i filantropijnych za rok przeszły przedstawia się jak następuje: dochody z 10-iu szpitali rs. 508,066 kop. 78, wydatki rs. 545,207 kop. 72; z dwóch szpitali dziecięcych dochody rs. 21,194 kop. 58, wydatki rs. 19,713 kop. 31; z instytutu oftalmicznego dochody rs. 12,857 kop. 83, wydatki rs. 13,813 kop. 82; instytutu moralnie zaniedbanych dzieci dochody rs. 8035 kop. 67, wydatki rs. 13,422 kop. 30; instytutu św. Kazimierza dochody rs. 32,392 kop. 12, wydatki rs. 23,950 kop. 76; domu schronienia starców i przytułku dla starców dochody rs. 27,877 kop. 7, wydatki rs. 31,953 kop. 3; domu schronienia i przytułku dla sierot wyznania mojżeszowego dochody rs. 14,864 kop. 85, wydatki rs. 10,234 kop.; zakładów W. T. dobroczynności dochody rs. 80,381 kop. 24, wydatki rs. 88,991 kop. 59; przytułku dla paralityków (imienia Sobańskiego) dochody rs. 18,606 kop. 14, wydatki rs. 16,777 kop. 77; warszawskiego przytułku dochody rs. 3659 kop. 29, wydatki rs. 3670 kop. 2; zakładów gminy ewangelickiej dochody rs. 12,075 kop. 2, wydatki rs. 12,234 kop.; przytułku Opieki N. M. Panny dochody rs. 16,384, wydatki rs. 17,927 kop. 22; zakładu św. Marty dochody rs. 20,395 kop. 85, wydatki rs. 19,732 kop. 21; przytułku wychodzących ze szpitali dochody rs. 2519 kop. 88, wydatki rs. 2519 kop. 88; przytułku dla paralityków (imienia hr. Czarneckiego) dochody rs. 5889, wydatki rs. 5888 kop. 81; pięciu przytułków dla położnic dochody rs. 12,228 kop. 84, wydatki rs. 10,213 kop. 23. Razem wpływ wszystkich zakładów dobroczynnych w Warszawie w roku zeszłym wynosiły rs. 797,429 kop. 48, wydatki rs. 836,091 kop. 37.

— Dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wycelowane w dniach 1-ym i 2-im b. m., jak niemniej za kupony w drugim półroczu przypadające do wypłaty, należność za nie, o ile przed dniem 10-ym grudnia złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacana będzie od dnia 14-go grudnia, czyli na ośm dni przed oznaczonym terminem. Od kuponów potrącaną będzie na rzecz skarbu opłata w ilości 5%.

— Wkrótce mają się odbyć wybory na członka tutejszego sądu handlowego, a to w miejsce opuszczającego to stanowisko przed upływem kadencji, p. Stepkowskiego.

— Przybył do Warszawy znany pedagog i etnograf Chłopiński i przywiózł z ostatniej swojej podróży liczne materiały, które zapewne drukiem ogłoszone będą.

— Z literatury.

* Na kongresie towarzystw historycznych w Turynie, prezes Correnti, autor dziejów Polski, odczytał i gorąco zalecił projekt Wł. hr. Platera, dotyczący utworzenia łącznika pomiędzy rozmaitemi muzeami i bibliotekami, aby one stanowiły powszechne wielkie ognisko światła dla świata cywilizowanego.

Motywa referatu powtórzone są w ostatnim numerze *Kłósów*.

* Józef Bliński, jak donoszą dzienniki galicyjskie, ukończył już 4-aktową komedię p. n. „Szach i mat”, której dwa pierwsze akta były drukowane w *Echu teatralnym*.

* Na zebraniu stowarzyszenia filologicznego w Petersburgu odczytany był referat o historii Litwy w XVI-ym wieku, oraz jej ówczesnych stosunkach ekonomicznych.

Tegoż dnia odbywało się posiedzenie psychiatrów, na którym d-rzy Mierzejewski i Czyż odczytali sprawozdanie z kongresu w Antwerpii, tudzież z ostatnich prac na polu nauki w odnośnym zakresie.

— Z teatru i muzyki.

* Afisz jutrzejszy teatru Wielkiego zapowie dawno niegraną komedię Wiktora Sardou p. t. „Safandul” z udziałem Żółkowskiego, Rapackiego, Ostrowskiego i Tatarkiewicza w rolach głównych.

* Pierwsze przedstawienie operetki Millöckera „Gasparone” w teatrze Małym naznaczone zostało na dzień 25-ty b. m., tj. w przyszłą niedzielę.

* W przyszłym tygodniu wznowioną zostanie na scenie teatru Rozmaitości, od lat kilku nieprzedstawiana dwuaktowa komedia Stanisława Bogusławskiego pt. „Stara romantyczka”.

Tytułową rolę, grywaną przez p. Mazurowską, objęła pani Niewiarowska.

Żółkowski, jak dawniej, odtworzy barona.

* Panna Stoltzman-Prylińska, znana śpiewaczka, przybyła w dniu dzisiejszym do Warszawy.

Artystka zaangażowana została przez dyrekcję

naszych teatrów na dwanaście gościnnych występów.

Pierwszy występ panny Prylińskiej odbędzie się w sobotę, w „Giocondzie” Ponchiello, w której artystka odśpiewa partję tytułową.

* P. Mieczysław Horbowski urządza w przyszłym miesiącu własny koncert w resursie kupieckiej.

* Do Warszawy przybył młody fortepianista, warszawianin, obecnie profesor konserwatorium moskiewskiego, p. Puchalski, który wystąpi tu w własnym koncercie.

— Czy to prawda?

Dzienniki berlińskie i wiedeńskie donoszą, jakoby Mierziński zaręczył się we Lwowie z prymadoną opery warszawskiej, panią Bronisławą Dowiańską.

— Zapisy na ćwiczenia rysunkowe.

Jakkolwiek chwilowo wszystkie miejsca na bezpłatnych wieczornych kursach rysunków linearnych i wolnорęcznych, urządzonych przez Muzeum przemysłu i rolnictwa, są obecnie zajęte i szczupłość sal rysunkowych nie pozwala więcej kandydatów pomieścić, jednakże zapisy na kursa te odbywają się jeszcze ciągle.

Przyczyną tego jest, że zarząd postanowił usuwać uczniów, opuszczających ćwiczenia bez ważnego powodu, a na opróżnione tym sposobem miejsca przyjmować nowych kandydatów.

Do tej pory zapisało się już ogółem przeszło stu kandydatów.

— Konkurs rzemieślniczy.

Na konkurs ogłoszony przez *Gazetę przemysłowo-rzemieślniczą* nadesłano ogółem 33 rozpraw, odpowiadających na pytania: „Czego naszemu rzemieślnikowi potrzeba?”

W dniu wczorajszym sędziowie komitetu rozebrali te prace pomiędzy siebie, postanawiając, oprócz przyznania nagród, ułożyć sumaryusz życzeń wyrażonych przez wszystkich uczestników konkursu.

Sumaryusz taki będzie dosyć dokładnym obrazem własnego poglądu rzemieślników na potrzeby ich zawodu.

— Otwarcie.

W sobotę, dnia 17-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem, odbędzie się otwarcie lokalu zimowego Towarzystwa wioślarskiego w b. pałacu Dyżmańskich przy ulicy Miodowej.

Po otwarciu dana będzie wspólna wieczerza składkowa dla członków.

Zapisy przyjmuje dziś wieczór gospodarz lokalu zimowego.

— Ze Stowarzyszenia subjektów.

Zwyczajem lat poprzednich Stowarzyszenie subjektów handlowych wyznania mojżeszowego rozpoczyna szereg wieczorków muzycznych dla członków i ich rodzin.

Urządzanie wieczorków wziął na siebie jeden z naszych znanych muzyków, należy więc spodziewać się większego urozmaicenia, a ztąd korzyści.

Pierwszy wieczorek odbędzie się od tej soboty za dwa tygodnie.

Projektowane odczyty do tej pory nie mogą przyjść do skutku dla przyczyn niezależnych od zarządu.

Ogólne nadzwyczajne zebranie odbędzie się nieodwołalnie pojutrze.

— Nowa taryfa.

Dziś opuściła już prasę nowa taryfa opłat w magazynie tranzytowym i od dziś zacznie obowiązywać.

Taryfa obejmuje opłaty od wagonów 610 pudów (10,000 kilogr.) zboża, kaszy, lnu, cukru, wełny, nasion, skór i innych towarów.

Interesowanych informujemy, iż Bank handlowy w Warszawie chętnie udziela blankietów z tą nową taryfą, już obowiązującą.

— Bruk żelazny.

Ulicę Wierzbową pierwszą spotyka dawno upragnione udogodnienie.

Bruk żelazny, który w praktyce stanowił okazję się niewłaściwym, ponieważ konserwuje błoto i nie pozwala na porządne utrzymywanie drogi, zaczęto uprzątać a na jego miejsce dany będzie bruk kostkowy.

O ile nam wiadomo, ma to być początkiem stopniowego usuwania bruku żelaznego ze wszystkich ulic, na których był zaprowadzony.

— Ulepszone... zabójstwo.

Jeden z członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami obmyślił przyrząd do błyskawicznego zabijania drobiu.

Wynalazek ten ma być przedstawiony na posiedzeniu Towarzystwa.

== Szansonetki.

Cała falanga ogródkowych śpiewaczek ma wkrótce spaść na bruk warszawski.

Sprowadzeniem ich zajmuje się jeden z niemieckich przedsiębiorców.

Wątpimy o powodzeniu przedsiębiorstwa, wszystkim bowiem zabawa tego rodzaju przejadła się na dobre.

Szkoda więc czasu i... pieniędzy.

== Ośmioletni „poeta”.

Józio G. od roku pracuje na niwie „poezji”.

Ojciec jego postanowił utwory Józia wydrukować w pewnej ograniczonej ilości egzemplarzy dla rozdania pomiędzy przyjaciół i znajomych.

Publikacja taka będzie najlepszym środkiem zabicia kielkującego talentu, jeżeli jego zaród jest rzeczywiste.

== Dwie siostry.

W tych dniach panna K. wstąpiła do zgromadzenia sióstr miłosierdzia.

Co szczególniejsza, iż o tydzień wcześniej rodzona siostra nowicjuski, po przebyciu kilku lat w zgromadzeniu, wystąpiła, aby wejść w związki małżeńskie.

== Zapis.

Przed kilku tygodniami zmarł w naszym mieście pan S., młody 27-letni człowiek, który był już narzeczonym.

Gwałtowny tyfus brzuszny był przyczyną zgonu najzdrowszego przedtem młodzieńca.

Rozpacz narzeczonej, ubogiej panienki, nie miała granic.

Nieboszyk myślał jednak o niej do ostatniej chwili.

Dowodem tego zapis polisy ubezpieczenia na życie w sumie 5,000 rs.

Pan S. ubezpieczył się przed dwoma laty, nie myśląc zapewne, że premja tak rychło będzie zrealizowana.

Dla narzeczonej, która utrzymuje matkę i młodszą siostrę, zapis ten stanowi wielką pomoc.

Postanowiła ona pozostać wierną pamięci ukochanego i nigdy nie wyjść za mąż.

== Posag włościanki.

W dniu wczorajszym w kancelarji jednego z rentów tutejszych Piotr Bartniak, kolonista z Mrokowa, wypłacał gotowizną 5000 rs. tytułem posagu zięciowi swemu, właścicielowi dwóch wiatraków za rogatkami wolskimi.

Bartniak ma pięcioro dzieci, jeżeli więc za córką dał 5000 rs. posagu, widocznie posiada ładną fortunę...

Nawiasowo dodajemy, że zamożny kolonista chodzi w siermiędze, zięć zaś w modnym tużurku, a pani młynarka przywdziała strój miejski.

== Fotografia pośmiertna.

W dniu wczorajszym do jednego z pierwszorzędných fotografów zgłosiła się młoda pani z zawiniątkiem schowanym pod okryciem.

Wypytawszy tajemniczym głosem o „samego pana”, dama rozwinęła zawiniątko...

Były to zwłoki pinczerki, którego pośmiertną fotografię pragnęła koniecznie posiadać „na pamiątkę”.

Właściciel zakładu acz z niezadowolaniem uczynił zadość...

Fotografia zapewne będzie umieszczoną w albumie, w towarzystwie najdroższych i najbliższych...

Winszujemy!

Czterem rublom wydanym na cel tak niedorzeczny można by nadać daleko lepsze przeznaczenie.

== Pomiedzy buforami.

W dniu wczorajszym do szpitala Dzieciątka Jezus przywieziono robotnika, który na stacji towarowej kolei wiedeńskiej dostał się pomiędzy bufory wekslowanych wagonów.

Nieszczęśliwy ma połamane żebra i nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

== Sprzeniewierzenie.

W dniu onegdajszym krawiec A. T. powierzył subiekto wi swemu Alfonsowi Gucałskiemu odebranie 400 rs.

Subjekt pieniądze odebrał, lecz więcej się nie pokazał. Za zbiegiem rozesłano listy gończe.

== Ujęcie.

W dniu wczorajszym na Elektoratnej ujęto Józefa Janiszewskiego, który uprawiał specjalnie kradzież kufli w barwarach i restauracjach.

W jednej z nich skradł on niedawno 13 kufli, które sprzedał passerowi.

Specjalistę osadzono w areszcie policyjnym.

== Przypadek sytuacja.

W dniu wczorajszym p. Antoni Michałowski, przybywszy z Iwangojdu, udał się do łaźni parowej na Białoskórniczej pod nr. 2-im.

Po wzięciu kąpeli wraca do pokoju, aby się ubrać, nie znajduje jednak swojej garderoby, w której miał cały majątek w kwocie kilkunastu rubli.

Można sobie wyobrazić przypadek położenie p. Michałowskiego, który znalazł się bez ubrania i pieniędzy.

Właściciel łaźni przyszedł mu z pomocą, śledztwo zaś co do spełnionej kradzieży zarządzone.

== Kradzieże.

W alejach Jerozolimskich pod nr. 84-ym z mieszkania p. M. Bajkowskiego skradziono garderobę wartości 125 rs. — Na Pradze pod nr. 381 u p. J. Deniszkiewicza spełniono kradzież różnych przedmiotów na 160 rs. — Na Złotej pod nr. 84-ym lokaj Marceli Kędrzycki skradł p. W. Zbyszewskiej banknot 100-rublowy i uciekł bez wieści. — Na Starem Mieście pod nr. 10-ym p. E. Ostrowskiemu skradziono towar skórzany. — Na Lesznie pod nr. 40-ym skradziono z podwórza różne przedmioty, wartujące, jak zameldował poszkodowany p. S. Kropiwnicki, około 100 rs. — Z mieszkania Abrahama Antoszewicza, na Starem Mieście pod nr. 24-ym, skradziono klejnoty wartości 160 rs.

== Z niedozoru.

W dniu wczorajszym na Długiej pod nr. 21-ym bawił się w otwartym oknie na pierwszym piętrze pięcioletni Czesław Wojciechowski.

Ktoś z przechodzących przez podwórze, spostrzegłszy wychylonego malca, pośpieszył zwrócić uwagę stróża domu.

Zanim jednak stróż zebrał się donieść o tem rodzicom, chłopczyk, straciwszy równowagę, wypadł na bruk podwórzowy.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym z ciężko zranioną głową.

Życiu malca grozi niebezpieczeństwo.

Rodzice za brak dozoru zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

== Przy pracy.

W dniu wczorajszym w fabryce maszyn i narzędzi rolniczych na Czerniakowskiej, duża skrzynia żelazna spadła na robotnika Andrzeja Trybala, który uległ zgruchotaniu łatki piersiowej.

Nieszczęśliwy człowiek, wieziony do szpitala, w drodze życia zakończył.

== Konsekracja.

W Tomaszewie rawskim w ubiegłą niedzielę, dnia 10-go b. m., JE. ks. arcybiskup warszawski Popiel dopełnił konsekracji kościoła w asystencji licznego duchowieństwa.

Nowy kościół wzniesiony został kosztem i staraniem hr. Stanisława Ostrowskiego.

Uroczystość konsekracji zgromadziła do kościoła tłumy pobożnych.

== Pięćdziesięciolecie kapłańskie.

Ks. kanonik Kazimierz Gołaszewski, proboszcz parafji Jezów, w powiecie brzezińskim, obchodził w tych dniach jubileusz pięćdziesięcioletniego kapłaństwa.

Na sekundycjach był obecnym JE. ks. arcybiskup warszawski Popiel.

== Pomnik Kochanowskiego.

W kościele parafjalnym w Zwoleniu znajduje się dobrej roboty pomnik Jana Kochanowskiego, umieszczony jest jednak niefortunnie pomiędzy dwoma oknami i trudno go prawie dojrzeć.

Obecnie istnieje zamiar odnowienia kościoła, można więc, korzystając z okazji, przenieść tę pamiątkę w inne bardziej widoczne miejsce, gdyby się znalazły na to fundusze.

== Herb miasta.

W nowobudującym się teatrze w Lublinie nad sceną umieszczony został pięknie wyrobiony z gipsu herb miasta Lublina.

Herb ten będzie pomalowany i wyłożony, stosownie do zatwierdzonej formy.

== Dla handlu i przemysłu.

Projekt utworzenia filji Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Radomiu zbliża się ku urzeczywistnieniu.

Dotychczas na członków filji zapisało się 27-ku mieszkańców gubernji radomskiej, którzy zajmą się jej organizacją.

Założenie filji okazuje się koniecznem ze względu na miejscowe górnictwo, garbarstwo, chmielarstwo, drobny przemysł, środki komunikacyjne i inne potrzeby.

== Komunikacja wodna.

Komunikacja wodna w gubernji lubelskiej odbywa się na rzekach: Wiśle, Bugu, Wieprzu i Sanie.

Rzekami temi wysyła się z gubernji drzewo i zboże w ziarnie.

Ruch pasażerski na parowcach płaskodennych po Wiśle odbywa się tylko od Nowej Aleksandrji do Sandomierza i z powrotem.

== Długi sen.

Panna Mel. w Kaliszu, która przez kilka miesięcy z małemi przerwami pogrążona była w śnie, obecnie zaczyna przychodzić do zdrowia.

Jest ona dotychczas jednak tak osłabioną, iż nie może wstać z łóżka.

== Kradzieże i rozboje.

Korespondent nasz z Krzemieńca pisze do nas co następuje:

Kradzieże w polu i rozboje dochodzą u nas do niebywałych rozmiarów.

Najwięcej praktykują w tym zawodzie przemytnicy okowity.

Są oni uorganizowani w szajkę, przechodzą często

granice całemi gromadami i nie wahają się używać w razie potrzeby broni palnej.

Było wiele wypadków poturbowania strażników granicznych przez przemytników.

Zadna gorzelnia w okolicy nie może się należycie rozwijać, na przeciwną zaś stronę granicy potworzyło się ich sporo i robią dobre interesy.

W kraju przemytnicy kradną konie i wyprowadzają je w zamian za wódkę.

W zeszłym tygodniu kilku takich przemytników napadło na budkę drożnika kolejowego pod Radziwilłowem i zamordowało go w okrutny sposób, w celu zrabowania paruset rubli.

== Samobójstwa.

W Kijowie otrulią się zapalkami 16-letnia Marja Krupska.

Zmarła po ciężkich cierpieniach.

Powodem samobójstwa była nieszczęśliwa miłość.

Jednocześnie taki sam wypadek zaszedł z uczennicą gimnazjum w Krzemieńcu.

ZE ŚWIATA

✕ W Cassel umarł malarz Wierzbinek, urodzony w Düsseldorfie. Ojciec jego był muzykiem i pochodził z Gniezna. Wierzbinek był ostatnio profesorem w szkole rysunkowej w Cassel. Miał wziętość jako portrecista.

✕ W czasie wybuchu w ochteńskiej prochowni, obok czterech wypadków śmierci, niebezpiecznym pokaleczeniem uległ ofcjalista prywatny, Borodziej, który w chwili katastrofy tam się znajdował.

✕ Okręt „Mary”, własność kupców gdańskich stanowiący, zatonał na wodach Sundu, przyczem siedm osób śmierć poniosło, a w tej liczbie sternik, Józef Kusza z Chełmna.

✕ Stowarzyszenie wolowypedystów angielskich powzięło myśl odbycia podróży z Dieppe do Paryża, Wiednia i Petersburga. Droga wypadnie na Warszawę, powrót na Berlin i Bruksellę. Uczestnicy, po skończeniu pielgrzymki, zapewne położą się do łóżka.

✕ W Stańcu w Hanowerze panuje zapalenie oczu egipskie, skutkiem czego zamknięto zakłady naukowe. W mieście jest przeszło 200 osób chorych.

✕ W Brukselli urządzono konkurs kapeluszy w połączeniu z zabawą ludową. Premjum przyznano właścicielowi pokrycia głowy, mającego kształt kierzni do robienia masła.

✕ Emil Perrin, znany dyrektor „Komedji francuskiej”, zakończył przed kilkoma dniami żywot. Za młodu był malarzem, jako utalentowany uczeń Grosa i Delaroch’a. W r. 1848-ym objął dyrekcję „Opier komiecznej”, później połączył z nią dyrekcję „Teatru lirycznego”.

✕ W r. 1857-ym mimo powodzenia, złożył tę rządy, a objął je napowrót z woli cesarza Napoleona III-go w r. 1862-im. Po rewolucji z d. 4-go września r. 1870-go usunął się znowu z widnokręgu teatralnego, ale już w r. 1871-ym objął po Edwardzie Thierry dyrekcję „Komedji francuskiej”, którą zachował przez lat 14.

✕ Ulmann, impresario Patti, umarł w Paryżu w ostatniej nędzy. Obwożenie po świecie muzycznych słowików nie jest widać tak świetnym interesem, jak to się wydawać mogło.

✕ Hrabianka Alfieri we florenckim high-life zrobiła wrażenie wstąpieniem do klasztoru dla oryginalnej przyczyny. Była ona serdeczną przyjaciółką pewnej panny, która przywdziała habit i nie mogąc żyć bez niej, wstąpiła w jej ślady. Była to więc ofiara dla platonicznej miłości.

✕ Francesco Coccapieller, trybun ludowy rzymski, którego postać przypomina sobie czytelnicy z zamieszczonego niedawno w naszym piśmie feljetonu p. n. „Narwani”, obchodził niedawno imieniny w więzieniu rzymskim „Carceri nuovi”. Współwięźniowie, za pozwoleniem dyrektora więzienia, wydali dlań bankiet w jednej z cel, przeznaczonych dla więźniów opłacających za swe utrzymanie. Na bankiecie tym, jak donoszą dzienniki rzymskie, znajdowały się nawet „damy”, naturalnie także uwiecznione. Bawiono się bardzo wesoło.

✕ Rząd włoski wyznaczył pewną sumę na subwencje dla towarzystw strzeleckich. Gdy ogłoszono tę wiadomość, towarzystwo strzeleckie w Varese wniosło petycję o przeznaczenie dla niego pewnej kwoty z tej sumy i otrzymało odpowiedź własnoręczną ministra, iż kwota 7,701 lirów jest dla strzelców z Varese przeznaczoną.

Tak hojny dar wywołał naturalnie natychmiastowe najgorętsze podziękowanie telegraficzne, gdy jednak przyszło do odbioru subwencji, kasa wypłaciła tylko 77 lirów i 1 centym, okazało się bowiem, że minister pomylił się w liście i napisał 7,701 zamiast 77,01 lirów. Rozczarowanie sławetnych strzelców łatwo sobie wyobrazić.

✕ Podwójny jubileusz ziemniaków. W roku 1585-ym, a więc przed trzema wiekami, Franciszek Drake przywiózł ziemniaki z Ameryki do Europy. Uprawa ich rozszerzała się bardzo powoli, dopiero w zeszłym stuleciu zdobyły sobie więcej gruntu i powoli wprowadzone zostały w całej Europie. Dnia 27-go sierpnia r. 1725-go

Parmentier, gorliwy krzewiciel ziemniaków jako środka

pożywnego, przyjęty został przez Ludwika XVI-go, króla francuskiego, na zamku wersalskim, gdzie mu wręczyli kilka wyhodowanych przez siebie nowych podówczas roślin główkowatych wraz z kwiatem. Król założył sobie kwiat w dziurkę od guzika i rozkazał, aby główki umieszczono na stole jako potrawę. Od owego czasu upadło uprzedzenie do ziemniaków i rozprzestrzeniły się one szybko we Francji i całej Europie. W tym roku obchodzimy więc podwójny jubileusz ulubionej rośliny główkowatej, której wprowadzenie i rozpowszechnienie, jako pożywienia ludności, okazało się tak pożytecznem.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

— W dniu 15-ym października, jako w smutną rocznicę śmierci córki mej Jadwisi, składam na wpis dla niezamężnego ucznia rs. 2. P. J.

Nekrologja.

† S. p. Leon Potoniewicz, kupiec, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 13-ym października, przeżywszy lat 61. W głębokim smutku pozostała żona wraz z dwiema córkami zapraszając krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w piątek, tj. dnia 16-go b. m., o godzinie 6-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu na cmentarz powązkowski. —3394—

† S. p. Adolf Hertzberg, b. kupiec, po długich cierpieniach, przeniósł się do wieczności w wieku lat 70. W głębokim smutku pozostałe córki, zięciowie i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Młynnej, w piątek, to jest dnia 16-go października, o godzinie 4-iej po południu, odbyć się mające. —3401—

† Jutro, to jest w piątek, dnia 16-go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Emilji Nowickiej, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 9-iej zrana, nabożeństwo żałobne za spókoj jej duszy, na które pozostali rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1174—

† Dnia 16-go października, to jest w piątek, jako w dniu imienin s. p. Teresy z Pruszków Mleczko, odprawiona zostanie msza święta o godzinie 10-iej zrana, w kościele pp. kanoników na placu Teatralnym. —3390—

† W piątek, to jest dnia 16-go października, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Andrzeja Nastalskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała córka wraz z mężem i dziećmi zaprasza. —3392—

† Dnia 16-go października, to jest w piątek, jako w rocznicę śmierci s. p. Seweryna Młodzianowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej. —3397—

† W dniu 17-ym października r. b., tj. w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Leona Worytko, b. nauczyciela w Banku polskim, odbędzie się za spókoj jego duszy żałobne nabożeństwo o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej na które pozostała w smutku żona z córką zaprasza krewnych i życzliwych. —3391—

Nadesłane.

Młód lipiec, funt 25 kopiejek u Jana Wróblewskiego na ulicy Kapitulnej.

Z Cesarstwa.

Souremienmyja Izwestia w sposób stanowczy zalecają Rosji politykę nieinterwencji w sprawy bałkańskie, a radę swoją opierają na następnych godnych uwagi motywach. „Jeżeli turecy przemogą — mówi pomieniony dziennik — w takim razie greccy, serbi, bułgarzy, wszyscy przyjdą do Rosji o pomoc. Jeżeli zaś Turcja poniesie porażkę, to nie pozostanie nam nic jak błogosławić przeznaczenie, że sprawa, której służymy dwa wieki, zakończyła się bez naszego trudu. Wtedy to będzie właśnie czas na to, aby konferencja czy też kongres zajął się rozdziałem strzępów Turcji europejskiej między uczestników walki. A między innemi będzie jeszcze i ta korzyść, że w takim razie Austria nieczem się nie pożywi. Jakkolwiek wielkim jest obecny jej wpływ na Serbję, to wówczas kiedy Serbję weźmie od Turcji swoje, albo to co uważa za swoje, kraj Miłosza i Jerzego Czarnego samą siłą rzeczy wyemancypuje się z pod jej wpływu.”

Losami Finlandji zajął się w ostatnim numerze *Rusi* p. Aksakow. Ażeby zabezpieczyć Rosję od szowinistycznych popędów pewnej klasy ludności fińskiej, stawia on taki projekt: „Postanowić aby wszystkie projekta aktów prawodawczych dla Finlandji, przechodziły przedtem przez którą z ogólnopństwowych instytucji, bądź to przez departament rady państwa, bądź to przez komitet ministrów, któ-

re nie wchodząc w roztrząsanie projektu co do istoty, ze względu na skuteczność lub pożytek dla kraju w którym te prawa mają obowiązywać, stawiałyby tylko wnioski, czy nie ma przeszkody do ich zatwierdzenia wyłącznie ze stanowiska zasady: *ne quid detrimenti capiat respublica*. Z takim wnioskiem projekta byłyby następnie przedstawione do Najwyższego uznania, opracowane mniej jednostronnie niż się to koniecznie dzieć musi teraz, i tym sposobem w znacznej mierze osłabi się niebezpieczeństwo rozwiniecia autonomji części cesarstwa ze szkodą całego państwa.”

Grażdanin przynosi wiadomość, że minister spraw wewnętrznych, hr. Tolstoj, przygotowuje się do objęcia wkrótce steru spraw ministerjum. Nowy dyrektor kancelarji ministerjum p. Pazuchin dwa razy już jeździł do dóbr hr. Tolstojów w gubernji riazan-skiej po instrukcje, a projekt nowej ustawy o robotnikach jest już zupełnie gotowy do przedstawienia go radzie państwa, co minister zamierza uczynić osobiście po powrocie do Petersburga. Synod znów gorliwie pracuje nad sprawą szkół cerkiewno-parafjalnych. Ster robót objął natychmiast poswoim powrocie z zagranicy ober-prokurator synodu p. Pobiedonosew.

Pan Molezanow, figurujący obecnie w charakterze korespondenta gazety *Nowoje wremja* w Londynie, pisze z tamtąd pod d. 8-ym b. m.: „Mówią tu, o czem i ja już donosiłem, że posiedzenia konferencji zostaną odroczone, trzeba bowiem dać Serbji i Grecji czas do uzbrojenia się, trzeba zostawić czas, aby nastąpiło bezpośrednie porozumienie między Bułgarią a sułtanem. Zebranie posłów istotnie odroczone, a Bułgaria i sułtan weszli już w bezpośrednie układy, dla usunięcia, jak powiadają tutejsze gazety, wpływu Rosji na ubezpieczenie zjednoczonej Bułgarji i na utrwalenie tronu książęcego. Serbja istotnie jeszcze się zbroi, a król jej oświadczył rozjeżdżającym się deputacjom skupeczyny: „bądźmy czekali na konieczność konferencji, jeżeli ona nie uczyni zadość naszym słusznym żądaniom, my sami je sobie zdobędziemy.” Mając to wszystko na uwadze, politycy tak rozumują: kiedy Serbja będzie gotowa do rozpoczęcia krwawej uczty, konferencja zasiądzie do roboty i odrzuci jej pretensje do Starej Serbji, a potem natychmiast rozpocznie się walka.”

Z ostatniej chwili.

Z Belgradu telegrafują pod d. 13-ym b. m.: „Poseł austriacki hr. Khevenhüller, poseł W. Porty Halil bej i poseł francuski markiz de Reverseaux powrócili tu dzisiaj z Niszu. Halil bej jest zadowolony z objaśnień, jakie mu dał Garaszianin co do uzbrojeń serbskich. Hr. Khevenhüller powróci znów do Niszu.”

Wczoraj spodziewano się w Belgradzie wydania manifestu królewskiego, w którym król Milan ogłosił objęcie dowództwa wojsk i danie rozkazu armji do przekroczenia granicy.

Półurzędowe berlińskie *Potitische Nachrichten* powatpiwiają już teraz, czy mocarstwom powiedzie się utrzymać na wodzy szowinizm Grecji i Serbji.

Z Rzymu telegrafują pod d. 13-ym b. m.: „Depesze z Belgradu i Aten każą obawiać się katastrofy. Tutaj wierzą, że rozpoczęcie kroków wojennych naruszoną już i tak dziś jedność mocarstw do reszty osłabi. Niebezpieczeństwo uważają za groźne, a motywują obawy tem, że pomiędzy Austrią i Rosją wytworzyłyby się znaczne różnice zapatrywań.”

Temps zapewnia, że Austria godzi się już teraz na przywrócenie *status quo ante* w Bułgarji. Skłoniła ją do tego tradność zaspokojenia życzeń Serbji.

Ajencja Havasa zapewnia, że w ciągu przyszłego tygodnia Turcja będzie miała zgromadzonych 150,000 żołnierzy w Europie.

Bułgarja gromadzi pośpiesznie siły w przesmyku dragomańskim, który prowadzi do Sofji. Jeżeli wojska serbskie sforsowałyby ten przesmyk, droga do stolicy bułgarskiej byłaby dla nich otwartą.

P. Schloetzer doręczył w ubiegły piątek Ojcu św. dokumenta niemieckie, dotyczące sprawy karolińskiej. Ponieważ ostatnia nota niemiecka nie zadowolniła rządu madryckiego, jest nadzieja, iż sprawa rozstrzygnięta zostanie wyrokiem Ojca św. Sekretarjat watykański zajął się już rozpatrywaniem dokumentów.

Rząd francuski złożył z urzędu wielu merów, którzy podczas wyborów z d. 4-go b. m. agitowali za kandydatami monarchicznymi. Minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik do prefektów, nakazujący im tłumić energicznie nurtowania monarchistów.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO.”

Wiedeń 15-go października. — Deputacja bułgarska, powracając z Kopenhagi, konferowała z hr.

Kalnokym. Członek deputacji p. Geszow odjechał do Londynu, celem widzenia się z lordem Salisburyem. Reszta członków jej powróciła do Filipopolu.

Berlin 15-go października. — Wszystkie mocarstwa ratyfikowały w drodze telegraficznej protokół konferencji ambasadorów. W. Porta otrzymała upoważnienie do przywrócenia *status quo ante* w Rumelji, nawet z bronią w ręku.

Berlin 15-go października. — Jeden z wyższych dyplomatów, którego zastałem siedzącego nad mapą, oświadczył mi w toku rozmowy: „Przypuszczenia są prózną zabawką, ale bywają położenia, wymagające wczesnego wyrobienia sobie sądu przez logiczne wnioskowanie. Jakbądź rozwiną się wypadki na wschodzie, mam przekonanie, iż wynikiem dzisiejszych zamieszek mogą być następujące zmiany terytorjalne na całym półwyspie bałkańskim. Austro-Węgry zajmą, dla zaokrąglenia swych posiadłości i zapewnienia sobie pokoju od sąsiadów, tudzież pokoju pomiędzy sąsiadami, sandżak Nowobazarski po Mitrowicę; granicę stanowić będzie rzeka Ibar. Serbja otrzyma okrąg widdyński i Łompalanę, granicą będzie rzeka Łom. Ze Starej Serbji otrzyma okrąg Pristyny i Kossowe Pole. Grecji i Czarnogórze dozwolone będzie znaczne posunięcie granic, również i granice Rumunji muszą ulegć pewnej regulacji na jej korzyść. Bułgarja pozostanie zjednoczoną, a stolica jej przeniesioną będzie do Tyrnowy, ponieważ Sofja leży za blisko Serbji. W Albanji i Macedonji, które otrzymają szerszy samorząd, rządzić będą jenerałni gubernatorowie sułtańscy. Będą one stanowiły dwie osobne prowincje pod zwierzchnictwem sułtana, podobnie jak i Bułgarja. Sułtan otrzyma za ustępstwa terytorjalne pieniężne wynagrodzenie od stron interesowanych. Nie nazywam tej mapy dokumentem, lecz kreślę ją, jako przekonanie człowieka kompetentnego, który zapewne będzie miał głos przy układzie nowej mapy przez mocarstwa.” Przy pożegnaniu rzekł dyplomata: „Proszę za kilka miesięcy przypomnieć sobie, cośmy dzisiaj mówili.”

Paryż 15-go października. — Krążącej tutaj pogłosce, jakoby mocarstwa zamierzały wykonać demonstrację flot na wodach greckich, urzędownie zaprzeczono.

Paryż 15-go października. — *Ajencja Havasa* donosi: Austria uwiadomiła rząd serbski, że gdyby Serbja rozpoczęła kroki wojenne, odpowiedzialność za to spadłaby na nią samą. Austria nie uczyniłaby nic, celem ulżenia Serbji następstw tego kroku.

Londyn 15-go października. — *Daily Chronicle* powiada, że Turcja zawarła przymierze z Grecją, (!) a to wskutek ostatniej mowy lorda Salisbury, która zirytowała mocno sułtana, jako pochwalającą zjednoczenie Bułgarji z Rumelją.

Ateny 15-go października. — Ludność grecka na Krecie ogłosiła zjednoczenie Krety z Grecją.

(Ajencja północna.)

Kalkutta 15-go października. — Król Birmy przysłał obrażającą odpowiedź na pismo, wystosowane doń świeżo przez komisarza jeneralnego Birmy angielskiej w sprawie sporu pomiędzy rządem birmańskim a „Bombay-Burmah-trading Association”. Król odmawia wszelkich ustępstw, tudzież ponownego rozbioru sprawy lub przyjęcia pośrednictwa rządu indyjskiego.

Petersburg 15-go października. — Dziś w nocy zapadł wyrok w sprawie Mironowicza. Przysięgli uznali oskarżonego winnym zabójstwa popełnionego bez rozmysłu. Przewodniczący objaśnił przysięgłych, że o zabójstwie popełnionem z rozmysłem wcale nie było mowy, poczem przysięgli ponownie udali się do sali narad i po upływie kwadransa wydali werdykt: niewinny. Publiczność przyjęła wyrok oklaskami. Przewodniczący upomniał galerję, a gdy upomnienie okazało się bezskuteczne, publiczność wydalono. Mironowicz podziękował sądowi za wyrok i zawołał: „Zabójczynią jest Semenowa, jej współnikiem Bezak. Przysięgam, że dopomogę sądowi do wykrycia tej zbrodni.”

GIEŁDA.

Warszawa, d. 15-go października 1885 r.

Położenie ogólne w porównaniu z wczorajszym jest zupełnie niezmienione. Szacowania niewyraźne, nie nie wskazujące, równe kursom wczorajszym, które, jak wiemy, były już wyzyskane wczoraj, a warunki miejscowe nadzwyczaj są trudne. Ofiarowanie, czyli inaczej potrzeba gotówki uwiecznionej w cukrze i zbożu, których sprzedać nie podobna, jest znaczne. Wyniki ztąd, że sprzedający gotowi są do ustępstw i czynią je wbrew pozorom interesowi swemu, co tłumaczy się wysokością stopy procentowej u nas, w porównaniu z dyskontem prywatnym i bankowym za granicą. W Berlinie dyskonto prywatne wynosi za ledwie 2 1/2%, taniej więc jeszcze wyniesie sprzedaż niżej ceny marki, niżeli pożyczyc rubla na miejscu. Wskutek tego na giełdzie dziś było usposobienie znikome.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.52 1/2, i płacono 50.42 1/2, i 50.40 o 2 1/2 do 5 kop. niżej niż wczoraj. Za krótkoterminowe płacono 50.35, jakby należało później przy braku kupujących 50.30, 50.25, 50.20,—przy żądaniu 50.40.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych interesów nie robiono.

Na Londyn kupuje od wczoraj dosyć znaczne sumy jedna z instytucyj bankowych. Wskutek tego kurs trzymał się na 10.18, 10.18 1/2 i 10.19, przy żądaniu 10.19 1/2, bez zmiany.

Na Paryż żądano 40.65. Płacono 40.60, 40.57 1/2, 40.55, jak się dało.

Na Wiedeń 81.40, przy płaconiu 81.20 w niewielkich sumach przy końcu czynności giełdowych.

Papiery małym tylko uległy zmianom kursowym. Listy likwidacyjne 89.60, 89.30, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia 96.50, płacono 96.20, również w niewielkich ilościach.

Listy zastawne ziemskie 97.75 za ser. I-a, w żądaniu. Odcinki A i B płacono dosyć chętnie po 97.50 97.55 i 97.60; za II, III i IV serję 97.35 przy płaconiu 97.20, za V serję 93.75 w żądaniu, płacono po 93.60 i 93.65.

Listy zastawne miejskie 94.90, 93.75, 92.85, 92.15. Za te ostatnie 91.90 płacono.

Oblig. 90.70.

Listy łódzkie 89.25, 88.15, 87.1b.

Akcyj nie dotykano.

Godzina 12 1/2.—Uspokojenie wyczekujące. Dobry papier utrzymał się w końcu na wysokości 50.32 1/2, rs. za 100 marek.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Mefistofeles” Jutro: „Safandulę” (po cenach dawnych).—Rozmaitości. Dziś: „Maż z grzechności”. Jutro: „Zaraza”—Mały. Dziś: „Porwanie Sabine”. Jutro: „Orfeusz w piekle”.

— Lekcje tańców udziela Fr. Karłowicz, Królewska nr 29. (3395)

Czytelnie nowości J. Jeleńskiego, otrzymały najświeższą powieść **Sienkiewicza:**

„POTOP”

w 10 egzemplarzach. Wszelkie inne nowości przybywają równocześnie z ukazaniem się w handlu księgarskim.

Adres czyteln: Jedna Nowy-Swiat nr 4, druga Bielańska nr 9 (hotel Paryski). (3398)

— Wydawca warszawskiego rocznika adresowego przystępując do druku na rok 1886, prosi pp. adwokatów, budowniczych, dentystów, inżynierów, lekarzy, weterynarzy, oraz wszystkie firmy handlowe i przemysłowe, aby raczyły nadesłać swoje adresy z nową numeracją do pomieszczenia bezpłatnego w „Roczniku”, najlepiej pocztą za 3 kop., do redakcji przy ulicy Marjensztad nr 3.—W. Rafalski. (1132)

CYRK CINISELLI.

!!Ostatni tydzień!!

Dziś wielkie przedstawienie na benefis **Scipiona Ciniselli** z zupełnie nowym programem.

W niedzielę dwa przedstawienia, początek pierwszego o godzinie 4-ej dla dzieci; o godzinie 8-ej wieczór pożegnalne przedstawienie. (1173)

Lecznica ul. Długa nr 21 n.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od g. 8 1/2—9 1/2. Dr **Wł. Wróblewski**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 9—10. Dr **Wł. Zawadzki**, choroby wewnętrzne, w niedziele, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 9—10. Dr **Goldflam**, choroby wewnętrzne i nerwowe (elektroterapia), w poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szczęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Bondy**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Kepiński**, choroby oczu, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Sztembarth**, choroby kobiet, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Oktuszewski**, choroby wewnętrzne, a szczególnie płuc, krtani i jamy nosogardzieli (laryngoskopia), codziennie oprócz środy.
Od g. 1—2. Dr **Sztejner**, choroby chirurgiczne, codziennie oprócz niedziel.
Od g. 2—3. Dr **Zweigbaum**, choroby kobiet, w poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 2—3. Dr **Biegański**, choroby kobiet, we wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 2—3. Dr **Wyszyński**, choroby wewnętrzne, codz.
Od g. 3—4. Dr **Mleczko**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 3—4. Dr **Oraczewski**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie oprócz niedziel.

Opłata za poradę kop. 25. (3376)

— **Bolesław Rotwand**, p. adwok., przysięgłego, przeniósł swą kancelarję na ulicę Świętojerską nr 22 nowy. (1176)

— Dr **H. Dobrzycki** powrócił do Warszawy. Obozna nr 5, gdzie zakład leczniczy. (3389)

— Dr **K. Filipowicz** przeprowadził się na ulicę **Bracką 18** i przyjmuje chorych od 3-ej do 5-ej po poł. codziennie z wyjątkiem niedziel. (3351)

— Dr **Władysław Zawadzki**, ordynator kliniki terapeutycznej, przeniósł mieszkanie na ulicę Nowolipie nr 15, chorych przyjmuje od godziny 3 do 5 po południu. (3313)

Nowe gatunki papierosów

Samson prima i Dubec prima, w cenie rs. 1 za 10 sztuk, również znacznie ulepszone gatunki **Dubec Fort, Choisi, Mogen, Des-sert, Frou-Frou, Fantasia**, w cenie rs. 1 oraz „**Jagódka**” w cenie 60 kop. za 100 sztuk.

Tytonie Erzerum mocne i średnie od rs. 1 do 12 rs. za funt.

Papierosy z tytoniu francuskiego **Caporal Hongroises, Caporal Supérieur i Caporal Dubec** w cenie rs. 1 za 100 sztuk.

Tytonie francuskie **Caporal Supérieur** w cenie rs. 3 i **Caporal ordinaire** rs. 2.40 za funt polecają

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski. (1066)

Z przyjemnością zaznaczamy, iż przed paru laty

otworzony **MAGAZYN MOD**

PP. Szubartowskiej et Horko

przy ulicy Niecałej pod nr. 14

zaliczyć można do pierwszorzędných, tak pod względem gustu jak i elegancji.

W pomienionym magazynie znajduje się obecnie znaczny wybór kapeluszy kastorowych, kapotek trykotowych, aksamitnych i pluszowych, pomiędzy którymi na szczególną uwagę zasługują wyróżniające się i jedynie w tym magazynie wyrabiane: **Cappello Veneziano, Cappello Donna Sol, Cappello Venceslao, Cappotto Eurydice** i wiele innych.

Damom, odznaczającym się dobrym gustem, polecamy ten magazyn z prawdziwą przyjemnością, tem więcej, iż ceny kapeluszy są bardzo przystępne. (3304)

Węgle Kamienne w najlepszym gatunku, oraz Drzewo opałowe poleca Skład Daniela Dawidsohn. Kantor Mazowiecka 8. Skład Okopowa 7.

Połączenie Telefonem.

Nr. 204.

1159

Nr. 401.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 15-go października 1885 r.

W e k s l e:	Z końc. giełdy	W e k s l e:
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.40	
Londyn 1 funt ster. " "	10.17 1/2	
Paryż 100 franków " "	40.65	
Wiedeń 100 guld. " "	81.40	
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.65	
" " " m.	97.75	
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.90	
" " " II	93.75	
" " " III	92.85	
" " " IV	92.15	
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.25	
4% Listy likwidacyjne duże	89.60	
" " " małe	89.30	
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—	
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	
I Pożyczka wschodnia rs. 100	96.50	
II " " rs. 100	96.50	
III " " rs. 100	96.50	
Listy wileńskie długot.	—	
Akce i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	90.70	
Akce dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	
Akce dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	
Akce dr. żel. warsz.-terespol.	—	
Akce dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	
Akce Banku handl. w Warsz.	—	
Akce Banku dysk. w Warsz.	—	
Akce Banku handl. w Łodzi	—	
Akce warsz. Tow. ub. od ogn.	—	
Akce warsz. Tow. fabr. cukru	—	
Akce Tow. fab. cukru Józefów	—	
Akce Dobrzel. Tow. fab. cukru	—	
Akce Tow. Lipop. Rau i Lew.	—	
Akce Tow. zakł. przedz. Zaw.	—	

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 156 17/18
Od Listów z m. Warsz. s. I i II k. 19 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 227 1/2
Od Listów likwidacyjnych kop. 148 8/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 15-go października 1885 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Psz. 242 sm. i ord.	—	500 540
" " pstra i dobra	—	570 —
" " biała	—	600 610
" " wyb. (nowa)	—	630 645
Żyto wyborowe 232 funt.	—	455 460
" " średnie (stare)	—	420 430
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—
Owies (nowy)	—	285 320
Gryka	—	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—
Groch polny 202 funt.	—	—
Ziemiaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękki	—	—

Cena okowity:

z dnia 15-go października 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 96 1/2
garniec rs. 2 kop. 59

— TYGODNIK POWSZECHNY program swój rozległy urozmaicił i ożywił 56 dodatkami bezpłatnymi przy powieściach, podróży najciekawszych i dzieł popularnych z różnych działów wiedzy. Z czasem dodatki te bezpłatne w formacie książek, wytworzą biblioteczkę domową trwałej wartości.

W bieżącym kwartale oprócz oryginalnej powieści **Leonarda Sowińskiego p. t.: Narozstajnych drogach**, odznaczającej się niepospolitemi zaletami; niebawem rozpocznie się druk pożytecznego dla wszystkich dzieła „**Hygiena**,” pogadanki popularne, przez D. ra **Fr. Hoebera**. Wychodząca obecnie powieść historyczna **M. Jokai'a p. t.: Przez wszystkie piekła**, wielkie budzi zajęcie. 2169r

Prośby

do wszystkich wierz i wszelkie dokumenta redaguje biuro Rady Honorowego Burby.—Świętokrzyska 19, obok poczty, 1 piętro, front.

CYTRA

do sprzedania bardzo tanio. — Ulica Piękna 2725
Nr 30 nowy, stróż wskaże.

„PUHAR SREBRNY,”

Opereta L. Vasseur'a. R2161

Walc z motywów tej op. wraz z walcem

J. OFFENBACHA,

śpiewanym w opercie przez p. Święcką,

w układzie na fortepian

K. ROZĄLSKIEGO,

opuścił prasę i jest do nabycia w Re-

dakcji „Echa Muzycznego”, oraz we

wszystkich księgarniach i składach nut.

Une Française

désire donner des leçons de conversation. S'adresser depuis 10—2 heures après midi. Rue Chmielna 56, logement 4. 2171r

„LELIWA.”

Ekstrakt i Karmelki miodo-słodowe.

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych.—Główna sprzedaż w składach aptecznych: w Warszawie, u Mrozowskiego, Miodowa № 6; w Odessie, u Gajewskiego, Deribasowska № 33; w Moskwie, u Mattejsena; w Izmaile (Bessarabja) u Jankowskiego. 2687

Wyuczam kroju sukien

ułatwionym sposobem, u siebie i w domach prywatnych. Panie z prowincji, mogą być z pomieszczeniem. Ulica Wiejska № 14, mieszkania 12. 2655

W dalszym ciągu Wydawnictwa pedagogiczno-szkolnego Księgarni M. ARCTA w Lublinie,

wyszedł i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

Atlas przyrodniczo-geograficzny

do użytku szkolnego i domowego, ułożony podług **D-ra Oskara Schnei-dera**, w zastosowaniu do użycia krajowego, wydany pod kierunkiem

A. ŚLÓSARSKIEGO,

MAGISTRA NAUK PRZYR.

Wydanie wydawnicze z 15-tu tablicami zawierającymi około 600 typów: ludzi, zwierząt i roślin pięciu części świata.—Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką rs. 2.

Atlas powyższy wydany dotychczas w 8 językach, był oddawna pożądanym w szkolnictwie polskim, szczególnie przy nauce geografii i nauk przyrodniczych. Przyswojenie go zapewnia dotychczasowy brak takiego atlasu i zasługuje niezawodnie na uznanie i rozpoznanie ze strony Panów Pedagogów.

Nakładem tejże Księgarni wydane zostały w roku bieżącym:

Łatwy przewodnik do ćwiczeń gimnastycznych **domowych, bez nauczyciela i przyrządów** dla dzieci i dorosłych obojga płci, oraz dla rekonwalescentów, z przedmową **d-ra Gustawa Dołęckiego**, z 50 figurami, oraz dodatkiem zawierającym nowe ćwiczenia z piłką.—Cena 25 kop.

2) **Góralczyk** Kazimierz (Wł. L. Anczyk), książeczka dla wiejskich dzieci, które już elementarz skończyły. Wydanie drugie, przejrane i uzupełnione, przez Janka z Bielca.—Cena w oprawie kop. 25.

3) **Jeske** August. **Arytmetyka** dla dzieci rozpoczynających elementarny kurs nauk. Wydanie 3-cie przerobione i pomnożone.—Cena w oprawie 40 kop.

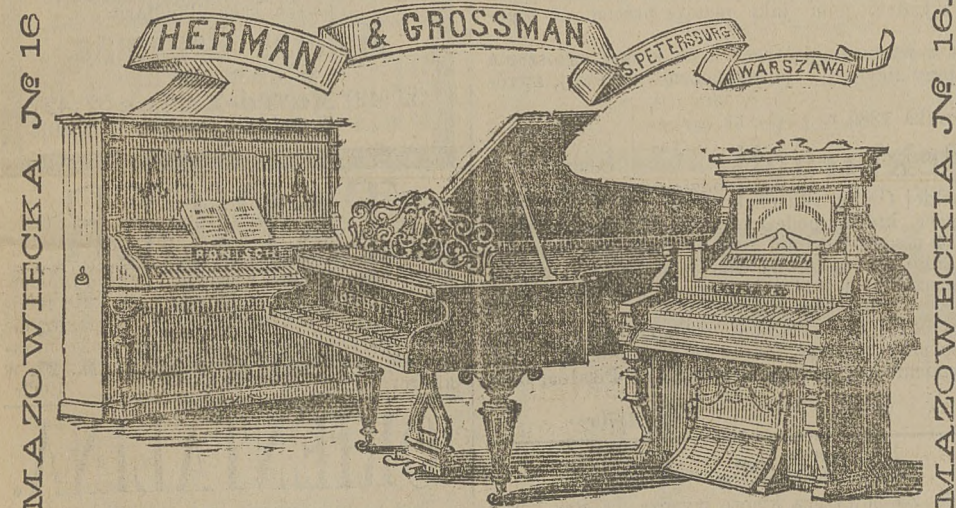
4) **Jeske**. **Gramatyka języka polskiego**. Wydanie 5-te, przejrane i uzupełnione. Cena w oprawie 50 kop.

5) — **Mała Stylistyka**, zawierająca materiały i wskazówki metodyczne do pierwszych ćwiczeń w nauce języka polskiego. Wydanie 3-cie, przejrane i uzupełnione.—Cena w oprawie 40 kop.

6) — **Wypisy Polskie. Wydanie 5-te**.—Cena w oprawie kop. 50.

7) **Wernic** Henryk. Początkowa metoda nauki języka francuskiego, oparta na nauce o rzeczach. Część I-sza.—Cena w oprawie kop. 50.

Zapisujący powyższe książki, wprost od Wydawcy, kosztów przesyłki nie ponoszą. 2003r



Wylączna i główna Reprezentacja Firm:

Bechstein, Blüthner, Becker, Fiedler
i innych renomowanych fabryk.

PIANINA z żelazną ramą od 450 rs.

" " " z Moderatorem tonu od 500 rs.

FORTEPIANY systemu amerykańskiego od 550 rs.

ORGANY amerykańskie Estey'a od 140 rs.

➔ Sprzedaż na raty miesięczne od rs. 25 ➔
bez zaliczki.

Wielki wybór Instrumentów do wynajęcia.
Dogodne Warunki. 19 2r

Wyprzedaż Powozów używanych

4 Landa najnowszego fasonu, Karety potrójne i podwójne, Kareta poczworna która może służyć do wynajęcia na obrzędy ślubne, fabryki akwisgrańskiej, najnowszej formy, Faetony w różnej wielkości, Kareta potrójna do wsi, z rekwizytami, za rs. 400, Kocz do wsi lub też poczty za rs. 350, takiż za rs. 400 i za rs. 200, Kocz Lando, za rs. 150. Chomonta używane na parę i na jednego konia. w Fabryce Powozów ulica Królewska 19,

W. Romanowskiego. 2511

Drezdeńska ESSENCJA OCTOWA

Maxa Elb w Dreźnie,

atestowana przez Cesarsko-rosyjski Departament Medyczny w Petersburgu, jak i przez wielu znakomitych chemików i medyków.

Premjowana na wystawach powszechnych: w Wiedniu 1873 r.

w Amsterdamie 1883 r.

oraz na Wystawach Kucharskich: w Berlinie 1877 r.

w Hanowerze 1877 r.

w Hamburgu 1880 r.

w Lipsku, 1883 r.

Skład hurtowy w Warszawie w domu Handlowym

Franciszka Fuchs i Synów, ul. Miodowa Nr 14.

Składy detaliczne we wszystkich znaczniejszych Składach aptecznych, handlach win i towarów kolonialnych. 1036

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Swiat dom własny Nr. 38

NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873

Paryż 1867

Filadelfia 1876

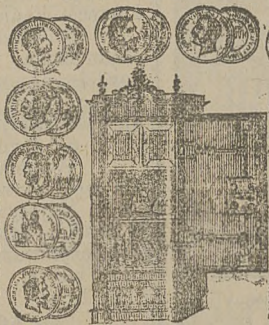
Londyn 1862

Petersburg 1870

Moskwa 1865, 1872

Warszawa 1842, 1846

1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki ilustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 358R

W. FITZNER i K. GAMPER Fabryka kotłów parowych i budowa mostów

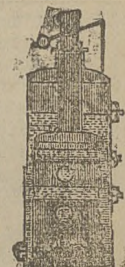
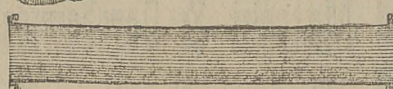
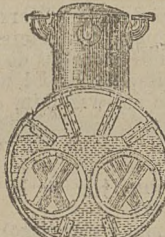
SIELCE pod Sosnowicami,

stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, polecają się do wyrobu.

Kotłów parowych wszelkich znanych systemów Wszelkiego rodzaju robót blacharskich.

Aparatów dla fabryk cukru, gorzeln i browarów, apretur, blicharni, oraz fabryk chemicznych.

Specjalność: Wyroby blacharskie szwajcowane, szwajcowane żelazno-kute rury do wodociągów i pary, do 20" średnicy, oraz Kotły lokomobilowe stojące i leżące, znajdujące się na składzie. 1058R



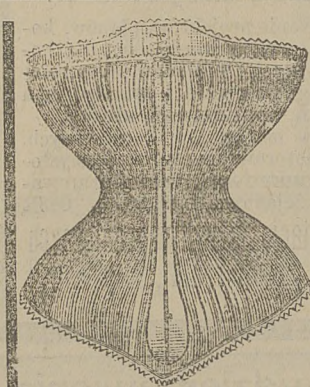
Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

"MARIE"

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panię, iż powróciła z zagranicy i przyniosła najnowsze fasony francuskie i brukselskie, bardzo wygodne, z długimi stanami. Dla osób nieznoszących brykli, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowymi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety higieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 2052R



!!!NAUKA KROJU!!!

krawiecczyn i bielizny, oraz szycia sukien, okryć i bielizny, podług własnej najnowszej metody, drukowanej częściowo w piśmie „Świt,” udzielam w moich Zakładach: 1-szy Nowy-Swiat № 46 dawny, 42 nowy, mieszkania 3, przy Fabryce kwiatów p. Elizy; w 2-gim Chmielna № 45 nowy, 35 dawny lit. A, mieszkania 11.—Do nauki potrzebny tylko centymetr i linja prosta, przytem można krajać wprost z materiału. Po skończeniu nauki, uczenice otrzymują **patenta formalne**. Wrazie potrzeby może być udzielana nauka kwiatów i innych robót damskich.—Przy zakładach można również dostać fasonów z bibuły.—Nauki kroju i szycia, udziela sama autorka.

Książka pod tytułem: Nowa metoda kroju sukien, okryć i ubrań dzieciennych, jest do nabycia w wyżej wymienionych zakładach i w kantorze pism S. Lewentala. 2721

Cena rs. 1

J. GRABSKA.

1025r DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
 przy ulicy Elekoralnej № 5,
 naprzeciw Banku
 nadszedł świeży transport
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
 oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

Zakład przyrodolecniczy

NAŁĘCZÓW

st. kolei Nadwiślańskiej.
 W zimowym sezonie 2017R

Ceny niższe.

FABRYKA
PIÓR STRUSICH
 i fantazyjnych,
 oraz
Skład Kwiatów Paryzkich
F. GLIWIC,
SENATORSKA № 28,
 wprost kościoła S-go Antoniego.
 1-sze piętro, 2128R

poleca na nadchodzący sezon **Nowo-**
ści Paryzkie w Piórach stru-
sich i fantazyjnych, modelowe
i własnego wyrobu, tudzież wiel-
ki wybór Kwiatów Paryzkich i
Obłóżek do pał, wszystko po ce-
nach umiarkowanych. Magazynom zna-
czne ustępstwa.—Pranie, farba, fry-
zowanie na sposób Paryzki.

WSPÓLNIK.

Do interesu fabrycznego, egzystującego lat
 pięć z rozgałęzionymi stosunkami w Cesar-
 stwie i Królestwie, potrzebnym jest wspólnik
 z kapitałem od 8—10,000 rubli.—Wiado-
 mość: ulica Twarda № 6, mieszkania 12, co-
 dziennie od 3½ do 5-tej godziny po połu-
 dniu. 2694

Maść Simona



zalecana przez najzna-
 komitszych lekarzy pa-
 ryzkich i powszechnie
 używana przez wszyst-
 kie panie, leczy w
 ciągu jednej nocy,
 wszelkie krostki, pry-
 szcze, zaczerwienienia
 itd. Pod wpływem tej
 maści szybko się goją
 pęknięcia, odmrożenia,
 oraz wszelkie inne
 zmiany na skórze, przy
 czem sama skóra wzma-
 cnia się, nabiera przyjemnego zapachu i sta-
 je się przesłoniczo białą.

Proszek i mydło kremowe Simona
 mają ten sam zapach i posiadają też samą
 zadziwiającą skuteczność co maść.

J. Simon,
36, rue de Provence, Paris.

Dostać można we wszystkich aptekach, w
 składach perfum i u fryzjerów.

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych
 świeżych fasonów.—Kupno i wynajem
 mało używanych. 4

Załęski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwa-
 rantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Towarzystwo Udziałowe „SALA LICYTACYJNA PRYWATNA,” Miodowa Nr 10.

przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki, lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywa-
 ny, futra, ubrania, biżuterję, instrumenty muzyczne, przedmioty sztuki, wyroby i towary od
 fabrykantów i kupców itp.

Posiada na składzie wielki zapas mebli nowych i używanych, wykwinnych i skro-
 mnych, do sprzedania z wolnej ręki.

Otwarte codziennie od godziny 9-ej rano do 7-ej wieczorem, oprócz
 Świąt i Niedzieli. 1755r

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.

Dnia 24 Października (5 Listopada) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się
 w biurze Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych przy ulicy Elekoralnej pod № 6,
 licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na następujące dostawy dla służb gminy
 w 1886 r., a mianowicie:

1. Koni do karawanów dla eksportacji zwłok na Omentarze gminne, po cenie: za
 jedną parę koni dla przewożenia zwłok: 1) z Warszawy na Omentarz miejscowy wprost
 ulicy Giejskiej, oraz z Cyrkułu Pragskiego na Omentarz w gminie Brudno, po rs. 1; 2) z War-
 szawy na Omentarz w gminie Brudno, po rs. 1 kop. 20.—Dostawa całoroczna wynosi około
 rs. 1,750.—Vadium wymagane jest w kwocie rs. 175.

2. Materiałów potrzebnych przy chowaniu zwłok, a mianowicie: płótna po kop. 12
 za arszyn, muslinu po kop. 9½, merynosu po kop. 20, desek po kop. 20 i bali po kop. 70.
 Dostawa całoroczna wynosi około rs. 1,500.—Vadium rs. 150.

3. Materiałów na odzież dla biednych na sumę około rs. 1,500, a mianowicie: za
 arszyn sukna czarnego lub szaraczkowego, po rs. 1 kop. 80; drelichu Neumana, po kop. 25;
 podszywki wełnianej, po kop. 20 i kitaju, po kop. 17.—Vadium rs. 150.

4. Węgla kamiennego dla rozdziału biednym około 2,500 korey, po kop. 99 za jeden
 korzec.—Vadium rs. 250.

5. Drzewa opałowego sosnowego, węgla kamiennego, świec i nafty dla biura Za-
 rządu Gminy Szkół gminnych i administracji Omentarza, na sumę około rs. 1,000, a mia-
 nowicie: drzewa po rs. 6 kop. 95 za sześć pół kubiczny, węgla kamiennego po kop. 99 za
 korzec, świec stearynowych po kop. 26 za funt, świec łojowych po kop. 20 za funt, nafty
 amerykańskiej po kop. 7 za funt.—Vadium rs. 100.

6. Druków dla biura Zarządu Gminy, na sumę około rs. 400.—Vadium rs. 100.

Warunki licytacyjne są do przejrzania codziennie z wyjątkiem Sobót i świąt wyzna-
 nia mojżeszowego, a także dni galowych w biurze Zarządu Gminy.
 Mający chęć ubiegania się o którąkolwiek z wymienionych dostaw, winien złożyć
 w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce delegowanego Członka Zarządu deklarację
 zapieczętowaną, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług niżej zamieszczo-
 nego wzoru, bez poprawek i przekreślań, z wymienieniem jaki odstąpi procent od praec-
 tium liciti.

Przy deklaracji załączyć należy vadium w wymaganej kwocie i na koszt ogłoszenia
 licytacji rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji, po ukończeniu takowej, zwró-
 cone będą.

Warszawa, dnia 1 (13) Października 1885 r.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych z d. 1 (13) Paź-
 dziernika r. b., podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy (wypisać
 czego mianowicie) w ciągu 1886 r. (co do 3 i 4 pozyc. w zmie 1885/6) dla tegoż Zarządu,
 z odstąpieniem (N. N. wypisać cyframi i wyraźnie) procentów od cen w warunkach licyta-
 cyjnych podanych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licy-
 tacyjnych zamieszczonym.

Vadium w sumie rs. . . . i na koszt ogłoszenia licytacji rubli czterdzieści przy
 niniejszem składam, w razie nie utrzymania się przy licytacji, kwoty te sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. (wymienić miejsce zamieszkania). Pisałem dnia
 (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

2170r

WARSZAWSKIE
BIURO TECHNICZNE
Matecki & Obrebowicz,
Warszawa, Nowy-Świat 29.

Opracowanie projektów, planów, ko-
 sztyrów i wykonywanie robót dla bu-
 dowlu zwykłych i zakładów przemysło-
 wych.—**Ogrzewanie i wentylacja**
mieszkań, wodociągi, zlewy.

Dostawa materiałów technicznych,
 machin, motorów, aparatów przemysło-
 wych do cukrowni, dren glazurowa-
 nych, rur żelaznych i t. d. 683R

Reprezentacje fabryk zagranicznych
 i Fabryki pieców i kafi „Leopoldów.”

Do wydzierżawienia

każdego czasu dwa **Folwarki**, pod korzy-
 stnymi warunkami, składające się: pierwszy
 z ziemi ornej pszennej (redzin) 183 m., łąk
 36 dwusiewnych dobrych, dróg gra-
 nie i t. d. móg 8.—Wysiew: 50 korey psze-
 nicy 20 korey żyta, jarzyny odpowiednie;
 drugi 390 móg ziemi ornej, w połowie pszen-
 nej i żytniej, przeważnie z nowin, łąk dwu-
 kośnych pięknych móg 40, ogrody, granice,
 drogi móg 10. Wysiew: ożymy móg 160,
 jarzyny odpowiednie. Budynki murowane do-
 bre i dostateczne, szosa w miejscu, którą do
 kolei i miasta powiatowego wiorst 9. Służ-
 bności nie ma żadnych. Inwentarz martwy i
 żywy, drogą kupna odpowiednio będzie do-
 dany.—Adres w Kantorze Kurjera. 2634

Rs. 45.

Za powyższą kwotę wycza całego kursu
Buchhalterji, Jan Danilewicz, „autor.”—
 Przyjmuje od 4—6. Erywańska 5. 2519

D. 12 b. m., zostawiono w dorożce 1-konnej
 lub też zgubiono w przejeździe z rogu
 Świętojskiej i Freta do st. towar. dr. żel.
 Warszawsko-Petersburskiej.

KSIAZKE

z luźnemi kartkami zapotrzebowani Składu
 Wyrobów Warszawskiej Fabryki Stali.

Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową
 do powyższego składu przy ulicy Świętojer-
 skiej № 6, lub też zawiadomić zakład odebra-
 ną być może. 2159R

Są do sprzedania

2698

4 klacze

jednakowej maści, przyprowadzone ze wsi.—
 Wiadomość u szwajcara w Hotelu Niemieckim.

WĘGLE
i
DRZEWO

w gatunkach wyborowych,
 poleca skład

J. CORECKIEGO,

na rogu Obożnej i Krak.-Przedm. № 2,
 w domu zwanym „Karasia.”

Od kop. 90 do rs. 1 za korzec.

Biorącym całe wagony ustępuje się
 znaczny rabat. 2595

Zaprawy do podłóg.
 Farby olejne.
 Masy woskowe..
 Przetwory chemiczne i
 Artykuły używane w technice,
 w doborowych gatunkach, poleca

Stefan Kirszenstein,

Nowy-Świat nr 70, 1991R
 dom zwany „Ordynackie.”

FRYZJER
Teatrów Warszawskich,

poleca się Teatrom amatorskim. Salon męż-
 ci i damski, z umieszczonym cennikiem zewnątrz
 i wewnątrz Zakładu. 2 wejścia: Miodowa
 № 2 i Podwal № 3. w pałacu zwanym Dyz-
 mańskich, gdzie Skład narzędzi rolniczych

2639 **J. Kleszczyński.**

CEMENT

słynnej szczecińskiej fabryki
Lossius i Delbrück,

używany do robót kanalizacyjnych
 i chodników betonowych.

CEMENTY SZLĄSKIE
 najlepszych fabryk.

CEGLĘ OGNIOTRWAŁĄ
 z fabryki szwedzkiej „Höganäs”,

użyta wyłącznie do budowy pieca ga-
 zowego w cegielni Kawenczyn, jakoteż

Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,
GLINKĘ OGNIOTRWAŁĄ,

poleca Dom Handlowy

Mikołaj Brauman,

w WARSZAWIE
 52 (42) Nowo-Zielna 52 (42).

Telefonu nr 44. 1839R

TAPICER

który samodzielnie prowadził zakład tapicer-
 sko-dekoracyjny i meblowy, poszukuje miej-
 sca głównie w **Cesarstwie** w magazynie
 mebli zarządzającego lub do sprzedaży, upra-
 sza się o złożenie oferty pod lit. K. M. w
 kantorze Kurjera Warsz. 1982r

ORIENTALINA.

Jest to nieoceniony kosmetyk dla osób, na
 których twarzy czas pozostawił ślady swojej
 nieubłaganej działalności. Zacierają on tak
 sztucznie i tak misternie ślady wędrującej
 cery, nadaje jej tyle barwy i blasku mło-
 dości, szczególnie przy oświetleniu wieczor-
 nem, że najprzenikliwsze oko ulegając
 złudzeniu, zaprzysięgnie w tej sztuce na-
 turalną młodość i piękność.—Cena rs. 2,
 z przesyłką rs. 2 kop. 50. — Główny Skład:
 Perfumerja Kalinowskiego dawniej Kocha,
 Krakowskie-Przedmieście № 83; Dobrzań-
 skiego, Krakowskie-Przedmieście № 7, obok
 Tura; u Lipinka na rogu Niecałej i Wierz-
 bowej; u Leona, Nowo-Senatorska № 4. 2114r

4711
ROSEN-GLYCERIN-
SEIFE

Mydło kryształowe z zapachami róży, re-
 zedy, konwalji i wody kolonjskiej. Do nabycia
 we wszystkich znaczniejszych perfumerjach
 w Warszawie. 2018R

Do sprzedania

2633



Koń siwy

do zaprzęgu, lat 12, bez żadnej wady, za
 przystępną cenę, oraz kuc bardzo ładny. Wia-
 domość Senatorska 8, pałac Blanka u stróża

LEONARZ DENTYSTA
WARSZAWA
NOWY ŚWIAT № 40
PRZYJMUJE OD 30
10 RANO DO 2 OD 3 DO 6 WIECZOREM
BEZ CENY
ZĘBAMI
 2711

Codziennie świeże
MASŁO Stołowe
z majątku Trębki, oraz wszelkie produkty
poleca wiejskie, nowo-otworzony
Centralny Skład
Produktów Wiejskich,
Marszałkowska róg Proźnej. 2689

Uznanej dobroci
„Papierosy Tureckie”
Kolobowa i Bobrowa,

10 sztuk 6 kop. — 5 sztuk 3 kop.

ПАПИРОСЫ КРУЧЕНЫЯ
ТУРЕЦКІЯ
1893

10 шт. 6 к. 5 шт. 3 к.

КОЛОБОВА
С.П.Б.
БОБРОВА

Nadeszły do wszystkich składów ta-
bacznych i dystrybucyj w Warszawie
i na prowincji. 2172R

Kompletne urządzenie dla fabryki
Mączki kartoflanej
prawie nowe, najnowszy system, jest
tanie do sprzedania. Na życzenie może być
z całkowitem montażem pod gwarancją.
Blizsza wiadomość: Żurawia 10, m. 11. 2716

DRZEWKA
owocowe,
5-letnie w różnych gatunkach, jak również
drzewa i krzaki ozdobne, są do sprzedania
w ogrodzie dóbr Włochy, przy przystanku
kolei W.-W.
Życzący nabyć takowe zechcą się zgłosić
na miejsce lub też do handlu pp. Sowińskiego
i Szulca, ulica Długa № 61, w War-
szawie. 2717

ZAKŁAD FORM
Maison Phenix,
otrzymał najświetniejsze paryżskie mode-
le i żurnale sukien i okryć damskich
które poleca Szan. Publiczności. 2173 R
Niecała Nr 12.

Odnoszący
Emerytalną Książkę
Hadziewiczza Rafała, otrzyma nagrodę jakiej
zażąda. Królewska № 8, II piętro. 2714

Specjalny Zakład
Galwanizerski,
Chłodna 3, przyjmuje do niklowania, mie-
dziowania, mosiędżowania, srebrze-
nia i złoczenia, przedmioty wszelkiego ro-
dzaju z każdego metalu. — Reprodukcje
galwanoplastyczne z miedzi, wykonywa-
ją się według danych i własnych modeli.
Chachamowicz i Silce,
Chłodna 3, Zakłady Przemysłowe. 2722

RS. 100
i więcej za wyrobienie posady na kolej, lub
w fabryce: kasjera, magazyniera, kontrolera,
itp. dla człowieka wykształconego w sile
wieku. Listy pod adresem Z. Z., proszę zo-
stawiać w kiosku na rogu Leszna i Rymskiej.

KARTOFLE STOŁOWE
na kuchnię,
Amerykańskie „Early-Rose” i Amerykańskie Łaciaki „Calico”,
przyjmuje zamówienia z odstawą zaraz
A. RODKIEWICZ,
Dom Handlowo-Komisowy
Nasion i Maszyn Rolniczych,
ulica Miodowa № 15 i 19. 2151R

CENY bardzo niskie	MAGAZYN GALANTERYJNY W. Golińskiej poleca przedmioty wchodzące w zakres Galanterji po cenach nadzwyczaj niskich. Parasole jedwabne od rs. 4 kop. 50.—Krawaty plastrony od 35 kop.—Perfumy od 50 kop.— Broszki damskie i spinki od 50 kop.—Reka- wiczki damskie od 65 k.—Wachlarze od rs. 1.	CENY bardzo niskie
Plac Teatralny pod filarami	2714	Plac Teatralny pod filarami

Pierwsza Warszawska Fabryka Piór Strusię
EMANUELA SACHS,
dawniej Płomackie № 9, **OBECNIE CZYSTA № 8,**
poleca swój obfity Skład Piór, Fantazyj, Ptaków, Aigrett i t. p.
Nowo-urządzona przezennie farbiarnia parowa, dla dogodności Szanownej
Publiczności, przyjmuje pióra do farbowania, prania i fryzowania, i takowe w jak-
najkrótszym czasie odświeżam. 2720

BEZ AGENTÓW

NA KOSZT KUPUJĄCYCH

NA KOSZT KUPUJĄCYCH



H. Lindner dawniej Schlesinger,
Nowy-Swiat № 46. 1114R

!! WĘGIEL KAMIENNY !!
Zamówienia przyjmują pp.
J. Chelstowski, Hotel Europejski, róg Czystej, skład pościeli itp.
A. Petrykowski, dystrybucja, róg Długiej i Miodowej.
F. Krupecki, sklep towarów kolonialnych, Leszno № 2.
Pawliński, (dawniej Krupecki), dom przechodni Rezlera, Krak.-Przedmieście.
Nowicki, sklep towarów kolonialnych, Marszałkowska róg Zgody.
Tuma, (dawniej Nowicki), sklep tow. kolonialnych, Elektoralna № 30.
Nowicki, (dawniej Piotr Orłow), skład cukru i herbaty, Miodowa № 1.
Wilkaniec, sklep tow. kolonialnych, plac S-go Aleksandra № 5,
oraz Skład nasz Okopowa № 10.—Telefonu № 409.
Józef Bandurski i S-ka.
2656

TANI
Magazyn Bławatny
Wyrobów Krajowych i Zagranicznych
W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście 64 (58),
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
zrobiwszy nader korzystne zaku-
py, poleca Szanownej Publiczno-
ści swój, bogato asortowany
skład, tak w Materiały półweł-
niane, jako i czysto wełniane kra-
jowe i zagraniczne. Zadawalnia-
jąc się zaś małym zyskiem a licząc
na wielki obrót, jestem w możno-
ści sprzedawać bardzo tanio, czego
dowodem poniżej umieszczony

CENNIK:
Flanelki czysto wełniane, 2 1/2 łok. szer.
po kop. 50, 60, 75, 90, rs. 1.15,
gładkie, łok. po kop. 22 1/2.
Materiały 25, 30, 35.
Materiały w kratkę, po kop. 15, 18,
25.
Materiały w kratkę, podwójnej szero-
kości, po kop. 40, 45, 50 i 60.
Materiały czysto wełniane, w dobrym
gatunku, 2 łok. szerokość po
kop. 75, 90, rs. 1, 1.20 i 1.50.
Chevioty podwójnej szerokości, czysto
wełniane, łok. po rs. 1, 1.40.
Surènes uni 2 łok. szerokości, po
rs. 1.25.
Surènes broché po rs. 1 kop. 50
łok. (nouveau), po rs. 1
kop. 25 łok. (dł.).
Tarascon uni w najlepszym gatunku, 2
łok. szerokość, po rs. 1.10 ł.
Etamine 2 łok. szerokość, po
rs. 1.50.
Cheviot diagonal czysto wełniane, na pokrycie
futer i szub, po rs. 1.15, 1.25,
1.55, 1.70, 1.80, 1.90, 2, 2.25 i 2.50.
Armury czarna, w wielkim wybo-
rze, łok. po kop. 60, 75,
90, rs. 1, 1.20, 1.35, 1.50, 1.80, 2, 2.50.
Kaszemiry duże, czysto wełniane, po rs. 2,
2.50, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 12.
Chustki czarne, po kop. 45, 60, 75, 90,
rs. 1, 1.25 i 1.50.
Velvety kolorowe, po kop. 60, 75, 90,
rs. 1, 1.25 i 1.35.
Velvety czarne, po kop. 20, 25, 30,
40, 50 i 55.
Kamloty czysto wełniane, 2 ł. szer., w ja-
snych kolorach, na suknie więzo-
rowe, po kop. 75. 1954r

Kapelusze filcowe damskie
jesienne, podług najświetniejszych modeli,
po cenach nader przystępnych, od 60
kop. za sztukę i wyżej, przygotowa-
łem na sezon obecny w mojej fabryce
kapeluszy przy ulicy Leszno № 4, w
podwórzu w poprzecznej oficynie. —
Z czem mam zaszczyt, polecić się ka-
skawym względem W.W. Pań.—Maga-
zynom 20 procent rabat. Stare fasony
przyjmuję do przerobienia na świeże.
2550 **J. Korodziejski.**

2666 **Do wynajęcia zaraz:**
Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, piwnica
i góra, II piętro, za rs. 600.
Od 1-go Stycznia 1886 r.
Składy z piwnicami, za rs. 1,500.
Skład na parterze w oficynie, za rs. 150.
Sklep duży i 3 pokoje, za rs. 2,000 (po-ska-
dzie materiałów aptecznych Gallego).
Sklep mały frontowy z pokojem, za rs. 600.
Wiadomość w składzie materiałów aptecz-
nych Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny,

Portland Cement opolski,
w składzie materiałów budowlanych **W. Wil-**
man, Twarda № 13, po rs. 5 za beczkę, w
dobrym gatunku. Biorącym 10 beczek na raz
odstępnie się rabat. 2568
Dystylarnia w Warszawie,
w biegu będąca, najnowszego systemu, w od-
dzielnym budynku, z wszelkimi aparatami i
utensyljami, do sprzedania lub wydzierżawie-
nia od 1 Stycznia 1886 r.—Wiadomość: ulica
Marszałkowska № 28-110, mieszk. 4,
między godziną 2, a 4 2150R

OLIWA NICEJSKA,

Ocety stolowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach

w Składowach Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5,
obok kościoła PP. Kanoniczek,

ulica Marszałkowska № 140,
pomiędzy Świętokrzyską i pl. Zielonym.

Ceny przystępne. — Towar wyborowy. 2153R

GORZELANY

uzdolniony, wykwalifikowany, potrzebny jest.
Blizsze szczegóły udzieli H. Kornowski, Ele-
ktoralna № 29. 2676

RS. 8--10,000 2155R

potrzebne do interesu rolniczo-przemysłowe-
go w Tambowskiej gub., dającego bardzo pe-
wne i znaczne zyski bez konkurencji. Tam-
że jest do sprzedania lub wydzierżawienia
na b. dogodnych warunkach fabryka kroch-
malu z kartofli i pszenicy, kompletnie urzą-
dzona z młynem o 2 kamieniach, w bliskości
woda, torf i lasy. Wiadomość interesowanym
udziela się przy ul. Danielewiczowskiej № 8,
mieszk. № 13, od 9—11 r. i od 4—5 po poł.



Do sprzedania:

Kareta, Faetony na dragach i zwyczajne,
Wolanty, Amerykany, Kocze i Brycz-
ki z uprzężą. Ulica Śliska № 21 nowy. 2713

Każdego czasu do wynajęcia

2 Sklepy

z górami i piwnicami, przy ulicy Ka-
pitalnej, pod № 2—4. — Blizsza wiado-
mość u właścicieli domu, na 1 piętrze. 2723

R. Przednie Szwedzkie porzezki 2082
Marek 20 i nowe beczki z drzewa bukowego
zawierające 125—135 w. pięknych, dłu-
gotrwałych jagód, za zaliczeniem (Nachnahme)
wysła ze Szczecina, **N. Width Stockholm.**

Do dóbr **Falenty**, 10 wiorst od Warszawy,
na trakcie Radomskim, poczta Sękocin,
potrzebny jest

STRZELEC.

Wymagane świadectwa dłuższego pobytu na
jednym miejscu. Tamże potrzebni: **Karbo-**
wy, Polowy i Gajowi. — Wiadomość na
miejscu w Zarządzie dóbr lub w Warszawie,
w Hotelu Europejskim № 12. 2718

Specjalny Handel
NABIAŁU

Chmielnia 4 (10), poleca:
1) **Mleko** z dom. Karkowic, Mar-
celin i Gólabki 3 razy dzien-
nie do sklepu dostarczane.
Sprzedaje się we wszystkich
filjach Piekarni Warszawskiej,
w stoiskach banderolowanych.
2) **Masta** świeże i solone, z naj-
lepszymi mleczkami centrifu-
galnymi.
3) **Sery** krajowe i zagraniczne.
Mied i Pierniki Muzeum
Paczelnickiego. 2703

Do sprzedania za przystępną cenę 2712

DRUKARNIA

z 2-ma maszynami dużego formatu, z mo-
torem, z odpowiednim zapasem czcionek, z
kompletnym urządzeniem, w dobrym punkcie
Warszawy położona. Wiadom. w Warszawie,
w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera.

Paryżanka

posiadająca dyplom, poszukuje demi-place
dopłat. — Biuro nauczycielskie Łuczynskiego,
Trębacka № 1. 2178R

Tylko na krótki czas.

do dnia 5 (17) Listopada 1885 roku.

Rzeczywista zupełna Wyprzedaż

z ustępstwem 25, 33 i 45% procentów.

Z powodu podeszłego wieku i interesów rodzinnych, wszystkie towary znajdujące się w moim magazynie
sprzedawane będą po cenach niżej o 25, 33 i 45 procent, od cen zwykłych.

Przedstawia się zatem Sz. Publiczności: dogodność, sposobność korzystania z pieniężnej ekonomii. Każdy zatem, życzący osią-
gnąć z tego korzyść raczy odwiedzić,

Moskiewsko - Austrjacko - Węgierski Dom Handlowy

J. KÄSTLERA

Senatorska (27) 29, dom Brühla, dawniej Feista. — Z powodu niezwyklej taniości, służyć może poniższy (bez targu)

CENNIK:

Materje wełniane, szkockie i inne tkaniny, od k. 20 do rs.
Perkaliki z najnowszei des., od k. 8 za arsz. [1.75 arsz.
Koszula męzka, krochmalona, rs. 1 kop. 20.
" z gorszym płóciennym, rs. 1 kop. 75.
" ruska, rs. 1 k. 25.
Kalesony męzkie i damskie, od kop. 65
Kaftaniki damskie od kop. 65.
z wyszywaniem, od rs. 1 kop. 10.
Matinée z eleganckim wykończeniem, od rs. 2 kop. 25.
Koszule damskie, od kop. 80.
z wyszywaniem, od rs. 1 kop. 10.
Koszule damskie z brukselskiego niebiel. płótna, od rs. 2.50.
Koszule, kaftaniki, spódnice, Matinée, półpeniary, naj-
lepszej dobroci i po cenach tanich.
12 chusteczek z kolorowemi brzegami, kop. 40.
12 chusteczek z kolor. brzegami, od rs. 1.10.

i DROŻEJ.

12 chusteczek batystowych, od rs. 2 kop. 20.
6 chusteczek płóciennych, od rs. 1 kop. 10.
6 par skarpetek i pończoch, od kop. 80.
Szyrtyng Finlandzki, k. 13 za arszyn.
Madepolan, kreton Canifas, od kop. 23 za arszyn.
Nansuc francuzki, od kop. 25 za arszyn.
Okrycia dzieciinne, od kop. 75.
Okrycia pikowe, od rs. 1 kop. 35.
Serwety niciane, od kop. 45.
Białe niciane serwety, od kop. 90.
Płótno Holenderskie najlepsze, od kop. 80 za arsz.
Reszterszadzkie płótno prześcieradłowe, od kop. 25 arsz.
Ręczniki kąpielowe, od kop. 60 za sztukę.
1/2 tuzina serwetek, czysto-nicianych, od rs. 1 kop. 20.
Przybór na 6 osób, od rs. 4 kop. 50.
6 ręczników nicianych, od rs. 2.

Chustki, Pończochy, Skarpetki, Obrusy, Serwetki, Madepolan i Kreton. — Ruskie, Żyrardowskie i Ho-
lenderskie Płótna, Półpłótno, 2 arszyny, 2 i pół arszyna i 3 arszyny szerokości. — **Przybór na 6, 12, 24 osoby, Obrusy**
i Serwetki do najwykwintniejszych gatunków, po cenach tanich. — Kilka tysięcy arszynów resztek jedwabnych,
wełnianych i płóciennych, sprzedawane będą za pół ceny swej wartości. — Perkale z najnowszemi deseniami, od kop. 8 za arsz.

NB. Upraszam o nieporównywanie mego magazynu z innemi, ogłaszającemi swój towar nieledwie za darmo i przez
to nadużywającemi zaufania Sz. Publici. Staraniem mojem jest spełnić ogłoszone zapewnienie, a wszelkiej reklamy unikać.

Całe urządzenie sklepowe do sprzedania, za cenę przystępną. — Kupiec Moskiewski **J. Kästler.** 2175R
Obstalunki z prowincji załatwiają się natychmiast po przysłaniu gotówki — Przy zakupieniu za rs. 100, daje się osobny rabat.

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULIAN BERG. Mazowiecka Nr 14. Dokładna nauka na maszynach. r-2

„JULJAN PENKALA.”

MAGAZYN

Obić Meblowych, Dywanów i Firanek,

w Warszawie, ulica Senatorska Nr 4.

Po powrocie z zagranicy właściciela tejże firmy, nadeszły rozmaite **Nowości**, w zakres umeblowania wcho-
dzące i takowe w wielkim wyborze, po cenach niskich, magazyn poleca: wszelkie materiały na pokrycie mebli, jak i na portjery.

Dywany Angielskie i Francuzkie, na łokcie i odpasowane.

Oryginalne Dywany Perskie.

Chodniki dywanowe, juttowe i kokosowe.

Firanki guipurowe, tiulowe, białe, crème, kolorowe, haftowane, **Story, Vitrage,**

Serwety, Plaidy powozowe.

Wybór wielki. — Ceny niskie. — Senatorska Nr 4.

2113R

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH

L. JARZEBSKIEGO,

ulica Nowy - Świat № 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.

Poleca świeże towary, jak: wełny, flanele, kaszmiry i różne towary, w zakres bławatów wchodzące, po możliwie umiarkowanych cenach

2176P

Szafa jesionowa, rozbita do sprzedania. Za rs. 18. Nowy-Swiat 31, m. 1. 16371

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: garnitur mebli orzechowych, rypsem krytych, używanych, fortepian fabryki Hoffera w dobrym stanie, biurko, stół do kart, szafka do bielizny, zegar ścienny, kinkiet i serweta pluszowa zupełnie nowa, wszystkie te przedmioty za cenę umiarkowaną. Wiadomość: ulica Hoża 30 nowy mieszkania 16, stróż wskazuje. 16373

Rekawiczki. Nowo otwarta fabryka. Na-
grodzona medalem na wystawie warszaw-
skiej. Wyroby moje najsumienniejsze wykończo-
ne polecam Szanownej publiczności. Maga-
zyn zaopatrzony w wielki wybór krawatów,
perfumerji i drobnej galanterji. Wacław Ma-
linowski. Nowy-Swiat 53, niedochodząc Wa-
reckiej. 16401

Do sprzedania tani! Biurka dawne, kom-
ódka, stoły, zegary, brzozy, obrazy olejne,
akwarelle. Leszno 716, mieszk. 13. 16127

Fortepian sprzedaje na raty, wynajmuje.
Wspólna 17, mieszkania 2. 15410

Lando piękne nowe, oraz klacz piękna do
sprzedania. Ziemia 26 nowy, u stróża. 16173

Do sprzedania biała rasowa pudlica pię-
ciomiesięczna. Wiadomość u stróża, No-
wy-Swiat 47 nowy. 15700

Z powodu wyjazdu meble czarne, jedwa-
biane obite do sprzedania, za niską ce-
nę. Wspólna 40, stróż wskazuje. 15970

Fortepian czarny, krótki, z białym, o 7-u
oktawach, do sprzedania za niską cenę.
Chłodna 56, mieszkania 19. 16119

Skarpotki wełniane po kop 40 sprzedaje
skład maszyn pończoszniczych, pojedynczo
i hurtownie. Mazowiecka 14. 1862

Fortepian Kralla za rs. 140. Podwał 44,
mieszkania 4. 16324

Masło wyborowe. Ulica Chmielna 11-15,
mieszkania 1. 16369

Wyżlica (ceter), do sprzedania. Żurawia
1, mieszkania 18. 16431

Obrazy olejne treści religijnej i sztychy
angielskie kolorowane do sprzedania. Dłu-
ga nowy 8, mieszkania 6. 16411

Fortepian o 6 i pół oktawach. Troszka,
do sprzedania za rs. 60. Ul. Leszno 19,
stróż wskazuje. 16474

Garnitur mebli jedwabnych mało używan.,
glustro z niską konsolą, kolumny, kozetka,
stolik damski, szafy, szafka, łóżka, toaleta,
umywalnia, stół, krzesła dębowe, biurko,
szeslong, żyrandol, kandelabry, obrazy, aqua-
rium etc., do sprzedania. Ziemia 11, nowy 19,
mieszkania 4. 16531

Do sprzedania ogień kary, z rodowodem.
Wiadomość u stangreta Wojciecha, plac
Resursy Kupieckiej 42. 16563

Fortepian pół-siódmej oktawy, bardzo ta-
nio sprzedam. Przyrynek 15, m. 2. 16539

Meble do sprzedania: 2 kanapy, 4 fotele,
12 krzesel i 2 stoły, prócz tego kanapa
i fotel wyścielane, a także maszynowa nożna
Singer i magiel żelazny. Widzieć można
między g. 11 i 3. Chmielna 58, m. 1. 16542

Umeblowanie tani do sprzedania z 5-u
pokojów, całe urządzenie lub częściowo,
oraz lustra, dywany, firanki, przy ul. Chmiel-
nej 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci
dom, w bramie 1-e piętro, mieszk. 3. 16592

Meble garnitur, oraz inne bardzo tani od-
stępnie z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat
16, róg Jerozolimskiej, stróż wskazuje. 16594

Meble, zupełna wyprzedaż po nieprakty-
kowanie niskich cenach, garnitury gustow-
ne, lustra, szafy, kredens, stół jadalny, ot-
tomana, szeslong, umywalnia, firanki i różne
inne meble. Róg Złotej i Zielnej 5, na
parterze, mieszk. 2, 3-ci dom od Marszał-
kowskiej. 16590

Tekturę smołowcową oguotrwala w pię-
ciu gatunkach, oras smar do osi posiadają
zawsze na składzie i polecają po cenach naj-
przystępniejszych. Steinert i Jantzen, biuro
techniczne dawniej H. Kraft, Miodowa 15
nowy. 2290

Wsięgozbiór prywatny, składający się z
dzieł historycznych, tani do sprzedania,
Freta 20, m. 17. 2291

2 kasy ogniotrwałe tani do sprzedania.
Marszałkowska 151 nowy, 77 dawniej-
szy, w składzie mebli giętych. 2293

Kabryjole do sprzedania za rs. 100. Nowy-
Swiat 55, 2-e podwórze. 16559

Do sprzedania: faeton nowy i używany,
okareta potrójna, wolant bez budy i z bu-
dą, bryczki, kocz z fordeklem i chomonta
angielskie parokonne i pojedyncze. Święto-
krzyżka 35. 16564

Do sprzedania garnitur tumakowy, pra-
wie zupełnie nowy, za rs. 30; szuba aksa-
minna, bardzo mało używana, długa, dla oso-
by szczupłej za rs. 40, oraz kapelusze do za-
łoby, bardzo tani. Widzieć można codzien-
nie, ulica Długa, róg Bielańskiej 43. na
pierwszym piętrze, w oficynie. 2287

Fortepiany krótkie, czarne: zagraniczny
rs. 375, Hofera 270, Zahorskiego rs. 250,
Bucholtza 100. Strojenia, reperacje przyjmuje
Cerulli, Nowy-Swiat 62 nowy. 16597

Z powodu wyjazdu dywany wazony aga-
tewe, regulator, pianino paryskie, inne
sprzęty, biżuterja. Chmielna 82, m. 1, od g.
12-4 po południu. 16516

Niżej kosztu, stół obiadowy dębowy w gu-
ście bilardu. Krucza 47, u stolarza.

Garnitur mebli jest do sprzedania bardzo
tanio. Chłodna 30, oficyna, na dole. 16540

Interesa handl. i majątk.

Rs. 2,000 jest do umieszczenia, na 1-szy
numer hypoteki. Wiadomość: ulica Złota
33 nowy, mieszkania 5. 16490

Gzynk od kilku lat egzystujący, z powo-
du wyjazdu jest do sprzedania za przy-
stępną cenę. Ulica Chmielna 12. 16430

Skład węgla w dogodnej i korzystnej miej-
scowości jest zaraz do odstąpienia. Wia-
domość: Bracka 6, mieszkania 11, oficyna,
na dole. 16413

Sklep wiktualów jest do sprzedania za
przystępną cenę. Wronia 3 lit. C. 16418

Kawiarnia w dobrym punkcie, elegancko
urządzona, z powodu wyjazdu jest zaraz
do odstąpienia. Chłodna 25. 16354

Pracownia pończoch bez szwu, przenie-
siona została z ulicy Leszno 13, na ulicę
Długą 41, poleca się ze swymi trwałości
wyrobami. 2277

Gumy 3-500 i 5,000 potrzebne są na hy-
potekę miejską. Smolna 25, mieszk. 11.

Sklep z urządzeniem do sprzedania. Ulica
Śliska 50. 2273

Do odstąpienia za przystępną cenę sklep
spożywczy z dystrybucją, w dobrym miej-
scu; egzystujący od lat sześciu. Wiadomość
w handlu p. Acheik, róg Twardej i Ciepłej.

Dzierżawa długoletnia folwarku rzado-
wego, wólk 11, do odstąpienia na dogo-
dnych warunkach. Wiadomość pr. Łowicz, w
Samikach, poste-restante G. L. J. 2271

Magle do sprzedania, przy ulicy Smolnej
17. 16365

Magiel jeden jest do sprzedania dla bra-
ku miejsca. Długa 37 nowy. 16306

Dom do sprzedania dla ważnych przyczyn
za 35,000 rs. Towarzystwa jest 10,000. Go-
tówki potrzeba 25,000. Dochód roczny 3,900
rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurje-
ra, pod cyfrą 25,000. 16381

Potrzebnym jest wspólnik z kapitałem
3-4,000 rs. do interesu dającego obrotu
60,000 rs. Interes wyrobiony. Marszałkowska
105, mieszk. 3. od 4-6. 16440

Z powodu wyjazdu jest do oddania w
administrację interes przemysłowy, dobrze
wyrobiony, gwarancja potrzebna rs. 3,000, ta-
kowie prócz oddania interesu mogą być hy-
potecznie zabezpieczone. Oferty pod J. H.
w kantorze tegoż pisma. 16439

Potrzebny jest kapitał rs. 2,000 w listach
zastawnych lub likwidacyjnych, na złożenie
w Banku polskim jako kaucji na losy loto-
ryjne na imię dającego za pożyczającym z
procentem 10%. Wiadomość: Bielańska 8,
mieszkania 7. 2270

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprze-
dania. Wązki Dunaj 9. 16427

Z powodu słabości są do sprzedania me-
ble. Wiadomość: ulica Ziemia 36. 16122

Sklepek spożywczy i dystrybucja do sprze-
dania w każdym czasie. Ulica Szeroka-
Freta domu 14, sklepu 12. 15823

Magle sprzedaje. Krakowskie - Przedmie-
ście 73. 16187

Dzierżawca lub wspólnik z kapitałem od
2 do 3 tysięcy rs., potrzebny do prowa-
dzenia gorzelnii. Interesanci zgłosić się ze-
chę do administracji dóbr Żarki przez My-
szków. stacja drogi żel. W. W. 1872

Dystrybucja jest do sprzedania zaraz lub
od Nowego-Roku. Nowy-Swiat 40, no-
wy 36. 16184

Pożyczka potrzebna od 7-12,000 rubli,
dla założenia fabryki w kraju nie istnieje-
jącej, nie mogącej mieć żadnej konkurencji
na długie lata, fabrykat pożyteczny, cieszą-
cy się już wielkim uznaniem, pożyczający
oprócz procentu, może przy tejże fabryce
przyjąć bardzo korzystne zajęcie. Dany kapi-
tał hypotecnie dobrze ubezpieczony. Oferty
„Pożyczka” kantor Kurjera przyjmuje. 16337

Sklep wiktualów wraz z dystrybucją i mie-
szkaniem, jest do sprzedania, za przystę-
pną cenę. Wiadomość w biurze posłańców,
Ziemia 42 nowy. 16302

Bez pośrednictwa na bardzo dogodnych wa-
runkach do sprzedania trzy oddzielne fol-
warczki, razem 32 wólk. Tamże potrzebne
rs. 7,000 na 1-y hypoteki majątku ziem-
skiego. Leszno 59, m. 16, od 3-5 po połud.

Restauracja w dobrym punkcie, z wyro-
bioną klientelą, do sprzedania za umiar-
kowaną cenę. Wiadomość w biurze ogłoszeń,
Senatorska 18. 2298

Do sprzedania sklep wiktualów. Wia-
domość w kiosku przy ulicy Ciepłej. 16587

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do od-
stąpienia zaraz sklep dystrybucyjny wraz
z materiałami piśmiennymi, z towarami, lub
bez takowego. Wiadomość na miejscu, Le-
szno 17, w dystrybucji. 16576

Potrzbna jest suma rs. 15,000, na pier-
wszy numer hypoteki, po towarzystwie
domu mrowanego w Warszawie. Wia-
domość u adwokata przysięgłego Silbermana,
Graniczna 2. 16546

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, w dobrym
punkcie, dobrze procentujący, do sprze-
dania. Danielewiczowska 6/12. 16580

Do sprzedania lub wdzierżawienia willa,
do 6 pokojach, z kuchnią i różnymi wygo-
dami gospodarskimi, z ogrodem owocowym,
sądkawą zarybioną, w m. powiat. Radomski,
tuż przy stacji dr. żel. Warsz.-Wied. Dom
ten obecnie zajęty na restaurację. Szacunek
rs. 5,000, gotówki potrzeba rs. 2,000. Bliższa
wiadomość: Chmielna 104, m. 4. 16595

Magle do sprzedania z powodu słabości,
egzystujące od lat kilku przy ul. Hożej,
za Leopoldyną 38 stary, 80 nowy. 16578

Magle są do sprzedania przy ulicy Jasnej
pod 1. 16558

Magle angielskie są do sprzedania z przy-
czyną wyjazdu. Ulica Podwał 22, mie-
szkania 13. 16586

Sklep spożywczy do odstąpienia. Ul. Kruc-
zna 31. 16553

Kawiarnia zaraz do sprzedania z powodu
wyjazdu. Cena przystępna. Wązki-Dunaj 5.

Lokale.